

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyjnej i Administracyjnej ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyjnego nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja p. A d a m a, Rue des St. Peres 84

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 16 lutego b. r. sekretarzom ministerjalnym w Ministerstwie handlu, dr. Antoniemu von Hoffmann i Józefowi An der Lan von Hochbrunn, nadać najniższej tytuł i charakter radców sekcyjnych z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. radcy skarbowemu we Lwowie, Aloizemu Huffskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najniższej tytuł i charakter starszego radcy skarbowego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ekscelencja p. Namiestnik przedniósł c. k. nadzynie Romana Bielańskiego ze Złoczowa do Starostwa we Lwowie, c. k. inżynierów: Wiktora Korneckiego, z Białej do Złoczowa; Karola Bäckera z Zaleszczyk do Białej; Mikołaja Bojarskiego, z Sambora do Namiestnictwa; Adolfa Palcha, ze Starostwa lwowskiego do Sambora; c. k. adjunkta budownictwa, Kazimierza Wasilewskiego, z Rzeszowa do Bochni, i c. k. praktykantów budownictwa: Leona Bałtarowicza, z Namiestnictwa do Rzeszowa, a Karola Zygmunta Richtmanna, z Namiestnictwa do Zaleszczyk.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu zamianowała poborcami podatkowymi kontrolorów podatkowych: Albina Wojcikiewicza, Aleksandra Baczyńskiego i Wiktora Rosenfelda; kontrolorami podatkowymi adjunktów podatkowych: Aleksandra Hamerskiego, Franciszka Teichman-

na, Mikołaja Sroczyńskiego, Henryka Kudelkę, Aleks. Kocowskiego i Jana Grodeckiego, adjunktami podatkowymi nadporucznika 58 pułku piechoty, Józefa Fiedlera, nadporucznika 30 batalionu strzelców, Bazylego Marcyniuka, i praktykantów podatkowych: Bolesława Tokarzewskiego, Andrzeja Miłaszewskiego, Kornela Wątrobskiego, Jana Krzywdzińskiego, Emila Stankiewicza, Ludwika Kowalskiego, Kazimierza Łukowskiego, Antoniego Kolbuszewskiego, Włodzimierza Szeparowicza, Michała Grossa, Jana Dworzaczka, Adama Pluteckiego, Karola Dworzaczka, Stanisława Szajnowskiego i Edwarda Janiszewskiego.

Dnia 15 lutego 1887 roku, wydany i rozszlany został z c. k. nadzornej i rządowej drukarni w Wiedniu VII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 11. Koncesję z dnia 29 grudnia 1886 r. dla kolei żelaznej z Hietzing do Ober-St.-Veit.

Nr. 12. Ogłoszenie Ministrów skarbu i handlu z dnia 19 lutego 1887 r., którym obwieszczone zostaje, że postanowienia artykułu I. protokołu końcowego drugiej międzynarodowej konferencji w Bernie, z dnia 15 maja 1886 r., odnoszące się do odpowiedniego sprawom cłowym urzędzenia wagonów w ruchu międzynarodowym, wchodzi niniejszem w życie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lutego.

Dzienniki francuskie nigdy może jeszcze nie zajmowały się tak bacznie sprawami obcymi, jak w chwili obecnej sprawą wyborów w Niemczech. W oczekiwaniu rezultatu tych wyborów, rzecz można, że niemal wszystkie ważniejsze sprawy parlamentarne zostały odroczone. Rząd, który wpływa na tok i porządek obrad w Izbie, powstrzy-

muje się widocznie z inicjatywą, licząc się z opinią publiczną, która odwrócona w inną stronę, nie poświęciłaby w tej chwili uwagi sprawom, czekającym załatwienia w Izbie. Jak Izba i jej stronnictwa, tak samo i giełda zajęła postawę wyczekującą. Jedynym zajęciem prasy paryskiej jest komentowanie każdego głosu, który dochodzi z Berlina lub Petersburga. Z Berlina oczekują ewentualnego zwrotu, poniekąd decyzji o wojnie lub pokoju, z tem ciągle powtarzanem zastrzeżeniem, że prowokacya nie wychodzi z Paryża; wszystkie zaś enuncjacje, dochodzące z Petersburga, przedstawiane są w duchu niezmiennie przyjaznym Francji. W tygodniu ubiegłym żywo się zajmowano wersją, jakoby cesarz Aleksander III, na zapytanie księcia kanclerza Niemiec, czy Rosya w razie wojny niemiecko-francuskiej zachowałaby się neutralnie, odpowiedzieć miał odmownie. Na tej podstawie prasa francuska nie może znaleźć dość słów na wyrażenie swej wdzięczności, że Rosya ponownie ochroniła Francję od wojny; z drugiej strony opinia ta prasa za wszystko księcia Bismarcka, a to znowu na podstawie tego rozumowania, że kanclerz niemiecki, będąc pierwszym mężem stanu w Europie, musi za wszystko przyjąć odpowiedzialność. Chcąc uchylić od siebie nawet wszelki pozór winy, prasa francuska przybrała od pewnego czasu ton pozornie umiarkowany, wyrzekła się dawnej chępliwości i głosi że działalność takich ludzi, jak pan Deroulède, jest zupełnie odosobnioną. Pan Deroulède, ze swoją ligą patriotyczną, działa niby na własną rękę, i zdaje się być nawet uciążliwym rządowi. Oczywiście jest rzeczą — i na to nie potrzeba zapewnień — że Deroulède nie posiada tej władzy, żeby mógł naród francuski uwikłać

w wojnę bez podstawy, ale z drugiej strony zapewnienia tak uroczyste budzą same przez się podejrzenia, które wyraża bez ogródki prasa niemiecka, zwracając oraz nie bez podstawy uwagę na artykuły najpoważniejszych organów francuskich, takich np. jak *Journal des Débats* i t. p., które działalność pana Katkowa i jego organu podnoszą w hymnach pochwalnych. W ogóle, w chwili obecnej, prasa francuska gra rolę dwulicową i nieszczerą, która zapewne w tych dniach się wyjaśni, gdy już znanym będzie rezultat wyborów w Niemczech, rezultat, oczekiwany w całej Europie z wielkiem napięciem.

Sprawy krajowe.

(Biblioteki szkolne).

Dawniejsze doroczne sprawozdania krajowej Rady szkolnej zawierały o bibliotekach szkolnych tylko daty ogólne i nie odróżniały bibliotek, przeznaczonych dla nauczycieli, od bibliotek, które uczniom dostarczać mają lektury domowej. W skutek ogólnej rewizji bibliotek szkolnych, przeprowadzonej w ubiegłym roku we wszystkich szkołach z polecenia Ministerstwa oświecenia, krajowa Rada szkolna mogła już w tegorocznym, wkrótce w druku pojawić się mającym sprawozdaniu, podać dokładne i ścisłe daty o bibliotekach szkół publicznych. Z tych dat pokazuje się, że w roku szkolnym 1885/6 było w kraju 1544 szkół publicznych z bibliotekami dla użytku nauczycieli i uczniów, 868 bibliotek tylko dla użytku nauczycieli, a 57 tylko dla użytku uczniów. Szkół, nie posiadających wcale bibliotek, było 614. Cyfry te byłyby stosunkowo korzystne, gdyby nie fakt, że biblioteki wykazane przez okręgowe rady szkolne, są w przeważnej części bardzo skromne. Zaliczono do bibliotek nawet najskromniejsze zbiory o 5—10 książkach.

Spostrzeżenia, poczynione przy zesłano-rocnej rewizji bibliotek szkolnych, tak przedstawia sprawozdanie krajowej Rady szkolnej:

W seminariach nauczycielskich miały biblioteki zakładowe w przeważnej ilości

Trofym Olenyszyn.

Z życia ludu huculskiego po nad Czeremoszem.

(Ciąg dalszy.)

Zaczął się też rozglądać, gdzie się znajduje i przypominać sobie, co się stało. Uczuł ból w boku, w nodze jednej, to drugiej; pokaleczony był, i krew ściekała z miejsca, tu i owdzie zranionych. Patrzył tak dokoła, nareszcie z wolna przypomniał sobie całą przygodę ze zwierzem i uczuł wstyd w sobie.

— *Toż to toj staryj tak mene oprawy? — pomruknął. Jak drulew czolowikom, to aż w zwir poletiw?... Abo ja ps?*

I tu parobczaka rozgniewało, iż *Mysio* nie uważał go nawet za żadnego zapaśnika, żeby mu choćby kość zecheiał złamać, lub zedrzyć skórę z głowy... lecz tak, po prostu, jakby rzecz jaką, z drogi na bok odrzucił człowieka — i poszedł sobie swoją drogą.

— *Abo ja pes... sobaka nezdarnyj... żeby win zo mnoju tak siu obiszow?*

Uczuł zatem mocno zadana sobie od *Mysia* zniewagę. Przemyślał teraz, jakby to się nad bestją zemścić.

Wiedział, że odtąd będzie już wielkim nieprzyjacielem niedźwiedziego narodu. On musi rozpocząć teraz z nim walkę na zabój.

Po jakimś czasie wylizał się z tego przypadku, ale odtąd jedynym jego było pragnieniem, nauczyć się strzelać, by mógł oddać za swoją krzywdę pięknym za nadobne. Marzeniem jego odtąd było najwięk-

szem, stanąć gdzie do pomocy jakiemu pobereznikowi.

Kiedy tylko, bywało, usłyszał gdzie huk wystrzału, trząsał się jak w febrze... krew w nim rozbudzona grała, i czempredziej biegł, choć z dala przypatrzeć się temu.

Rudy Kuryło, spostrzegłszy to, zwracał uwagę innych, że ten parobczak będzie kiedyś zbójem, bo go jak wilka ciągnie do lasu.

— *Mówcie, co chcecie — prawil — a taki on będzie opryskiem. Żali go nie ciągnie, gdy słyszy tylko gdzie strzelaninę jaką?*

Po jakimś czasie udało się Trofymowi, że widział, jak jeden z poberezników przy nim strzelbę nabijał, czemu się chłopak z pewnem przyglądał nabożentwem; a zaraz potem wypadł strzał do jastrzębia. Ptak zatrzepotał skrzydłami — i z wielkim szelestem, wążąc się, to wyżej, to niżej, bijąc z wysileniem skrzydłami, zapadł gdzieś w krzaki — lecz jeszcze raz za zbliżeniem się człowieka podleciał do góry — a potem już bliżej ziemi spuszczając się, z ostatkiem siły — zapadł gdzieś wśród sapów, skąd niełatwo było go wydostać pobereznikowi.

Tu Trofym przyskoczył z uśmiechem usłużności i zaraz wlaź w sam środek trzęsawiska, a wkrótce zabocony po sam pas, obmazany czarną posoką, przyniósł uradowany trupa ptasi-go.

Pobereznik go pochwalił, bo mógł potem jastrzębia na żerde rozkrzyżować, na postrach innym ptasim rabusiom, czatującym na drób domowy.

Trofym nareszcie nauczył się strzelać — i gdy pierwszy raz sam wystrzelił,

był cały rozmarzony i czerwony z wielkiej uciechy.

Największem jego odtąd było marzeniem przyjść samemu do takiej *puszki*, jaką ma pobereznik.

Chłopak zasypiał z tą myślą i budził się z nią. Nieraz mu się nawet śniło, że już doszedł do upragnionego skarbu, że trzymał w ręku narzędzie, sobie tak drogie; wtedy śmiał się z radości; atoli gdy się ocknął, ledwo mu się na płacz nie zebrało, że to było tylko we śnie.

Pracował odtąd w dwójnasób, odmawiał sobie kawałka *malaja*, kawałka *placka* owsianego, a składał, co mógł, z lichego swego zarobku.

Wreszcie sprzedał chłopcu któryś z poberezników starą j.kaś, dobrze już sznurkami poobwiązaną strzelbinę. Mimo, że to była starowina, pokierszowana, a o zaradziwałym zaniku, często niedopisującym, i Trofym ciągle koło niej majstrować musiał, według instrukcji lepszych strzelców; tak ją przecież miłował, że się z nią nawet we śnie nie rozłączał. Spał z nią wraz, by mu gdzie nie uciekła. I wyczerzył się powoli na dobre już trafiąc. Z początku zapuszczał się daleko, to z jednym, to z drugim z poberezników, którzy byli mu radzi, bo chłopak przerywał samotność ich nużąca i był nader pomocnym przy ubiciu jakiego zwierza.

Kuryło wszakże nie spuszczał zenu uwagi swojej, i gdzie mógł, szkodził młodemu. Poduszczał nań gajowych. Mimo to, wkrótce nauczył się Trofym celniej trafić od swych instruktorów — a szczególniejszą miał pasję do rodu niedźwiedzi, których ślady z kocim tropił uporem. Gdyby wówczas, przed laty jeszcze, więcej miał był

mysio rozumu, a mniej buty niedźwiedziej, gdyby nie był z takim lekceważeniem odtrącił niedorostka *człowieczego*: nie przyniósłby dziś tyle szkody braciom swoim niedźwiedziom, zbudziwszy takiego dla nich wroga.

Trofym stanął potem przy poberezniku, zdala od rodzinnej wsi, w głębokich lasach nad górnym Czeremoszem.

— *Naj bude sława Ho-podu Bohu, że czort wziaw toho znajdu z naszo sęla! — wołał wujko Kuryło i dodawał zaraz: — Uwydite dobryj lude, że win tam perekine sia w oprysku na tych werchowynach*

Trofym tymczasem, tropiąc za niedźwiedziami po jurach, wertepach, poznał głębiej uajdziksze borów nieschodzonych — i nie mało z ręki jego zwierza padło.

Choć nikt mu nie okazywał wdzięczności, jednak tępiąc niedźwiedzie dla połonin, prawdziwym był dobrodziejem dla połonin, chroniąc liczne trzody bydła i owiec.

Ciągle tropił i ciągle się borykał jakby chciał ziemię swoją od dzikich uwolnić potworów.

Zajęty zawsze tropieniem zwierza, doszedł Trofym do lat, w których rówieśnicy jego mieli swoje krasawice; on zaś w obec dzieczęt był jakoś nieśmiały; zdawał się nawet obojętnym na nie poglądać okiem. One też tak samo nań patrzyły: obojętnie albo z nieufnością.

Trofym sam sobie wystarczał zupełnie, zadowolony życiem swoim po rozwojach i wertepach lasowych, uganiając za zwierzem; — i sądził, że tak będzie wiecznie.

Ale nagle zaszła zmiana w życiu jego.

wypadków jeden wspólny inwentarz bez rozróżnienia dzieł, przeznaczonych dla nauczycieli i dla wychowawców zakładu. Przy rewizji przeprowadzonej podzielili, dyrekcje seminarjów zbiory swoje na osobne działy, przeznaczone dla nauczycieli i dla uczniów, z oddzielnymi inwentarzami, i zwrócili uwagę na potrzebę stosownego kompletowania działu, przeznaczonego dla młodzieży, w miarę funduszów i stosownie do celu i potrzeby zakładu.

Co do szkół ludowych stwierdziła rewizja okoliczność, że około 50% wszystkich szkół ludowych w Galicyi nie posiada żadnych zbiorów pism i książek, przeznaczonych dla młodzieży. W innych zaś razach okazało się, że przedkładane niekiedy imienne spisy zawierały tytuły kilku zaledwie (5—10) książek.

Niektóre Rady szkolne okręgowe ponawiały przy tej sposobności wnioski w sprawie zakładania wzorowo ułożonych biblioteczek szkolnych przy pewnych szkołach. Nie ulega wątpliwości, że potrzeba podobnych biblioteczek będzie tem wybitniej występowała, im bardziej pod wpływem rozwoju szkolnictwa będzie umniejszała się niesłychanie wysoka ilość analfabetów w kraju. Ażeby zapobiedz szerzeniu się pism niemoralnych i szkodliwych, potrzeba koniecznie przeciwdziałać przez podawanie młodzieży zdrowej lektury. Zawijanie takich wzorowych biblioteczek napotyka jednakże na znaczne trudności finansowe. Rady szkolne miejscowe wobec znacznych wydatków innego rodzaju, nie są skłonne do wstawiania stosownych kwot do preliminarzy. Fundusze, wstawiane w budżecie krajowym, zaledwie wystarczają na zakupywanie najniezbędniejszych przyborów naukowych. Dlatego pomniejszają się biblioteki szkolne w znacznej części darowiznami, przyczem jednakże dawcy nie zawsze trafny umieją czynić wybór. Niektóre Rady szkolne okręgowe żaliły się nawet, że z pewnych stron objawiała się dążność zasypania młodzieży szkolnej pisemkami tendencyjnej treści, niezgodnymi z zadaniem szkoły. W ogóle jednakże spostrzeżono, że biblioteki szkolne w Galicyi w nielicznych tylko wypadkach mieściły w sobie pisma, niewłaściwe dla szkoły i młodzieży, i że przeto czujność władz szkolnych nie była bezskuteczna.

Ażeby weiskaniu się pisemek podobnych stanowczo zapobiedz, wydała c. k. Rada szkolna krajowa rozporządzenia, zalecające jak najsiłniejszy dozór nad bibliotekami szkół ludowych, mianowicie przy ich zasilaniu nowymi książkami. Odtąd do bibliotek szkolnych nie może dostać się, ani drogą zakupną ani drogą darowizny, żadna książka, którejby nauczyciele, ustanowieni przy szkole, dokładnie nie przeczytali. Każde dzieło należy, przed wcieleniem do zbioru dla młodzieży, zbadać w tym kierunku, czy nie zawiera czegoś takiego, coby było sprzecznym z uczuciami przywiązania do Najdostojniejszej Dynastji, z uczuciami patriotycznymi lub z uszanowaniem dla ustaw i urzędów społecznych, coby raziło uczucia religijne albo sprzeciwiało się ogólnym zasadom moralnym i względem pedagogicznym. Co do wszystkich nowych nabytków, obowiązuje wydany przepis pod względem umieszczenia daty rewizji i pod-

Był bowiem teraz w wieku, w którym musiał się stawić do poboru wojskowego. A że był chłop silny, dobrze zbudowany i do miary — wzięto go od razu — i na znak, iż należy odtąd do pułku, obstrzyżono rekruta. Parobczak płakał, gdy ujrzał włos swój długi, gęsty spadający pod ostrzem nożyc. Wiedział, że odtąd stracił z nim i swobodę swoją; porzucić teraz musi swoje bory ukocone. — Dziś pognają go wraz z innymi kędyś w obce strony, do miast dalekich, gdzie zamiast świerków zielonych, zamiast buków rozłożystych, biały tylko będą domy i bezdrzewne ulice.

Rudy Kuryło teraz dopiero zacierał ręce, gdy się dowiedział, że między innymi Trofym został zaasenterowany.

— *Stawa Bohu naj bude!... Dajcie teper na służbu bożu, lude...*

Potem dodał jeszcze:
— *Zapałył świczku, żeby win tam pohybaw...*

Trofym jednak przyzwyczajony był od dzieciństwa przyjmować wszystko, co los nań nakładał, bez szemrania. Wiedział dobrze, że nie jest stworzony dla pragnień serca swego, lecz musi się poddawać wyższej woli.

Gdy nań włożono nowe ubranie — obcisłe, foremne, poznał, że z tem nowy nań włożono obowiązek. Przyjął to z poddaniem się doli swojej. Westchnął — ale nigdy nie opierał się losowi bezcelowem narzekaniem. Od dawnych lat przyuczył się znosić wszystkie przeciwności dni swoich, toż i dziś nie upadał pod nowym ciężarem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

JULIUSZ TURCZYŃSKI.

pisu nauczyciela, który książkę zrewidował, w katalogu bibliotecznym. C. k. inspektorowie okręgowi mają czuwać pilnie nad ściśle przestrzeganiem powyższych przepisów w każdej poszczególniej szkole swego okręgu. Podczas inspekcji winni przeglądać pilnie spisy biblioteczne, i w sposób właściwy, gdy tego zajdzie potrzeba, sprawdzać, czy kontrola nad treścią książek była należycie przeprowadzona. Na konferencyach okręgowych mają c. k. inspektorowie poruszać dyskusję nad przedmiotami, dotyczącymi lektury dzieci poza szkołą, tudzież nad tem, jak za pomocą szkolnych bibliotek dla młodzieży można wspierać skutecznie cele nauki szkolnej. Mają też na konferencyach okręgowych przypominać i objaśniać rozporządzenia, odnoszące się do urzędzenia i nadzorowania bibliotek szkolnych dla młodzieży. W tym celu rozesała c. k. Rada szkolna krajowa dla przypomnienia zapas „Instrukcji, tyczącej się zakładania i nadzorowania księgozbiorków przy szkołach ludowych”, wydanej rozporządzeniem z dnia 24. lutego 1874. Przy wypożyczaniu książek powinni nauczyciele potrzeby i stosunki pożyczającego dziecka dokładnie uwzględnić, ponieważ wybrana starannie we właściwej mierze i we właściwy sposób lektura prywatna szczególnie na wyrobienie charakteru potężny wpływ mieć może. Nauczyciel powinien też naprowadzać uczniów, jak mają czytać, a wyniki lektury prywatnej dzieci wypada przy sposobności — mianowicie przy układaniu wypracowań piśmiennych — użytkowywać dla utrwalenia i rozszerzenia rezultatów nauki szkolnej. W ten sposób będzie nauczyciel przez stosowne i trafnie obmyślane używanie biblioteki szkolnej ułatwiał sobie skuteczne działanie na młodzież, mianowicie w kierunku wychowania, i sprawi, że czytanie dobrych książek stanie się dla jego uczniów samodzielnym a skutecznym środkiem, prowadzącym do dalszego kształcenia się.

Ponieważ przy zeszłorocznej rewizji bibliotek szkolnych spostrzeżono, że z niektórych biblioteczek dla młodzieży usuwano książki, co do których w innych szkołach tej samej kategorii, w tym samym okręgu, nie podnoszono żadnej wątpliwości, przeto celem zapobieżenia niejednostajności i usunięcia podobnych sprzeczności w ocenieniu tej samej książki w tym samym okręgu, zarządził pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z 12 grudnia 1886, ażeby książki takie, co do których ze strony kilku zarządów szkolnych nadeszły sprzeczne oceny, były poddane komisyjnej superrewizji w każdym poszczególnym okręgu szkolnym. Czynności rewizyjne poruczono komisjom, które powołane są do zawiadowania biblioteką okręgową nauczycieli, w myśl rozporządzenia ministerjalnego z 15go grudnia 1871, albo stałym wydziałem konferencyi okręgowej, wybranym w myśl §. 7 rozporządzenia ministerjalnego z d. 8 maja 1872.

Wynik powtórnej oceny przedłożony mają komisje w każdym specjalnym wypadku Radzie szkolnej okręgowej, która orzeknie na tej podstawie o zatrzymaniu lub usunięciu książki wątpliwej i wyda odpowiednie polecenie odnośnym zarządom szkolnym. Zarządzenie Rady szkolnej okręgowej ma być zanotowane w odnośnym katalogu bibliotecznym z podaniem daty i liczby. Także i po przeprowadzeniu superrewizji bibliotek, rozporządzenia w sprawie utrzymywania bibliotek szkół ludowych, mianowicie co do osobistej odpowiedzialności kierowników i nauczycieli za wybór i przyjęcie do zbioru jakiegokolwiek książki, która w przyszłości zostanie wcielona do bibliotek szkolnych, pozostaną nadal w mocy.

Sprawy parlamentarne.

(Gl.) Komisja budżetowa, w obradach nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, stanęła już na pozycjach, odnoszących się do budowli wodnych. W tytule kierownictwa centralnego, t. j. wydatków na same Ministerstwo, które Rząd preliminował na 464.600 złr., komisja przyjęła sumę 463.100 złr., zresztą z uznaniem wyrażając się o systemizowaniu nowej posady dyrektora archiwum ministerjalnego, jakiej dotyczyć nie było, mimo, że przy namiestnictwach w Inspruku i Salzburgu od r. 1875, a w Pradze od r. 1884 są ustanowieni archiwaryusze. Archiwum Ministerstwa spraw wewnętrznych jest bardzo bogate i cenne; przez utworzenie posady archiwaryusza, ma być otworzony przystęp doń światu naukowemu. Oprócz tego, przyzwoliła komisja w tym tytule 6000 złr. kredytu, dodatkowo żądanego na subwencję dla kongresu higienicznego i demograficznego, który w roku bieżącym odbędzie się w Wiedniu.

Na policję stanu uchwaliła komisja 120.000 złr. wydatków, a w dziennik usta w państwa 57.800 złr. wydatków, pokrytych dochodem zeń w ilości 63.000 złr.; wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym.

Również zgodnie z wnioskami rządowymi, przyjęła komisja tytuł administracji politycznej po krajach, z sumą wydatków 5.612.948 złr., a 170.533 złr. dochodów. W wydatkach partycypuje Galicya kwotą 1.494.282 złr., w której jednak mieści się 292.330 złr. wydatków, złożonych w interesie całego państwa, t. j. na straż pograniczną przeciw pomorowi na bydło; na sumę dochodów ma z Galicyi wpłynąć 28.527 złr. Do tego tytułu należy wspominać już z innej okoliczności pomnożenie służby sanitarnej o 2 lekarzy i 46 weterynarzy powiatowych, z których na Galicyę przypadnie 14 weterynarzy. Oprócz sum powyższych, przyjęła komisja w tytule tym powtarzający się dorocznie wydatek nadzwyczajny 217.500 złr. na tłumienie chorób epidemicznych, epizootycznych.

W tytule bezpieczeństwa publicznego, preliminarzu Rząd zwykle wydatki budżetowe w sumie 3.789.680 złr., dochody w sumie 850.705 złr., pochodzące głównie z kasy miasta Wiednia, bo też Wiedeń sam wymaga więcej niż połowy całych wydatków. Komisja przyjęła dochody bez zmiany, okrawując sumę wydatków tylko o 1220 złr. Bezpieczeństwo publiczne w Galicyi kosztuje 165.990 złr. (a z należąca do etatu Ministerstwa obrony krajowej krakowską i lwowską strażą wojskowo-policyjną razem 252.000 złr.), a dochodów od gmin galicyjskich jest też tylko 1793 złr. (czyli wraz z przyczynkami kas krakowskiej i lwowskiej 38.666 złr.) Jako całkiem nadzwyczajny wydatek należy do tego tytułu subwencya skarbu dla Dolnej Austrii na zbudowanie w Korneuburgu pod Wiedniem domu poprawy dla zbrodniarzy i przestępców między 14 a 18 rokiem życia. W roku ubiegłym dał skarb 185.000 złr., a ponieważ cała subwencya ma wynosić 344.377 złr., przeto na bieżący przypada 159.377 złr., co jednak nie wyklucza ewentualnej subwencji większej, bo zamiast na 600 głów, Wydział krajowy buduje ten gmach na 960 głów.

Służba budownictwa skarbowego wymaga wedle przyjętego przez komisję preliminarza rządowego 1.153.094 złr. wydatków; dochodów własnych nie ma. Na Galicyę z tego tytułu przypada 249.474 złr.

Preliminarz budowli drogowych obejmuje 4.179.600 złr. wydatków zwyczajnych, t. j. na utrzymanie urzędników i konserwację dróg już zbudowanych, w której to sumie partycypuje Galicya kwotą 877.000 złr.; odpowiadające działowi wydatków zwyczajnych dochody wynoszą 32.169 złr.; na które ma wpłynąć z Galicyi 15.300 złr., nakoniec wydatki nadzwyczajne, t. j. na nowe budowle drogowe i bardzo znaczne rekonstrukcje, zawiera preliminarz 506.450 złr., z której to sumy przeznacza się na Galicyę 119.300 złr. Komisja przyjęła wszystkie liczby bez zmiany, wzywając tylko Rząd, aby organem budownictwem w Dalmacyi, gdzie wydarza się znaczne przekraczanie preliminowanej dotacyi, polecił ściśle układać kosztorysy i ściśle ich się trzymać. Dotacya na nowe budowle drogowe w Galicyi jest o 13.800 złr. mniejsza niż w roku ubiegłym, co tłumaczy się wykończeniem subwencyonowanej z skarbu rekonstrukcji stromych przestrzeni pod Zabełczem i Kobylem na drodze krajowej z Staro Sęcza do Zakluczyna. Dotacya ma być użyta w następujący sposób:

na most na Dniestrze pod Zaleszczykami 50.000 złr. (piąta rata); na budowlę tę przyzwolono dotychczas 230.000 złr. w czterech ratach; cały koszt obliczony na złr. 300.000, pozostawałoby przeto na rok przyszły jeszcze 50.000 złr., ale prawdopodobnie więcej żądać wypadnie, bo przy zakładaniu fundamentów trudności były wielkie, a przekroczenie kosztorysu jeszcze nie obliczone;

na most na Jabłonce pod Turką złr. 4900 (druga rata); w roku 1884 przyzwolono 6000 złr., cały koszt obliczony na złr. 10.907, na drugi most tamże w pobliżu pierwszego 4100 złr., (druga rata); pierwsza w r. 1884 wynosiła 7.000 złr., kosztorys wykazuje sumę 11.110 złr., na trzeci most również na Jabłonce, w dalszym trakcie drogi dobromilskiej od Turki, 4300 złr. (druga rata); w r. 1884 przyzwolono 7000 złr. na poczet sumy 11.263 złr.

na rekonstrukcję drogi gminnej z Przeworska do Sieniawy wraz z budowlą mostu na Sanie pod Leżachowem 10.000 złr. (trzecia rata); kosztorys wynosi 146.880 złr., na którą to sumę gminy i obszary dworskie mają wnieść 2339 złr., skarb państwa ma dać 144.541 złr., w latach 1885 i 1886 przyzwolono razem 80.000 złr.;

na rekonstrukcję drogi gminnej z Bursztyna do Łopuszyna 20.000 złr. (druga rata); do całego kosztu, obliczonego na 62.150 złr., przyczynić się mają adiacenci kwotą 21.723 złr., skarb resztą w ilości 40.427 złr., w roku zeszłym przyzwolono 18.000 złr.;

na rekonstrukcję i po części przełożenie drogi gminnej z Rymanowa do Jaślisk, między Królikiem wołoskim a Jaśliskami, 8000 złr. (druga rata); koszt obliczony na 23.570 złr., adiacenci mają dać

2370 złr., skarb 21.200 złr., w roku ubiegłym przyzwolono również 8000 złr.;

na wybudowanie drogi gminnej z Rudnika do Tarnogóry 10.000 złr. (nowa pozycya) jako subwencya skarbowa, równająca się prawie połowie kosztów, obliczonych na 20.710 złr.;

na wybudowanie delatyńskiej drogi skarbowej na pewnej przestrzeni 8000 złr. (nowa pozycya) jako pierwsza rata na poczet obliczonych kosztów 26.915 złr.; budowa ma być ukończona w dwu latach.

Nad tytułem budowli wodnych wszczęła się dyskusya, którą dla otrzymania objaśnień od Rządu przerwano.

(Gl.) Komisja do spraw, składających się na odnowienie ugody austro-węgierskiej, wysłuchała na sobotnim posiedzeniu sprawozdania subkomitetowego o zmianach w statutach Banku austro-węgierskiego i przyjęła wszystkie zalecone przez subkomitet, znane czytelnikom (zob. nr 34 *Gazety*) rezolucje, a to po ożywionej dyskusji, w której członkowie komisji z lewicy żarliwie znowu rezolucje te zwałozali. Obrady komisji przerwać wypadło, z powodu braku kompletu, gdy pod dyskusję dostała się poprawka Trojana do artykułu 82 statutów, o słownem wyrażeniu wartości na banknotach we wszystkich językach krajów austriackich.

(Gl.) Komisja, zajmująca się sprawą zaprowadzenia podatku giełdowego, poświęciła trzy posiedzenia wystuchaniu opinii znawców, powołanych z giełdowych sfer wiedeńskich, praskich i tryesteńskich. Opinia była bardzo nieprzychylną dla sprawy w ogóle, jako też co do różnych sposobów opodatkowania giełdy.

Wypadki w Bułgaryi.

Journal de St. Petersburg, odpowiadając na zarzuty angielskiego *Standarda*, wedle którego sprawa bułgarska, dlatego nie zbliża się do rozwiązania, ponieważ Rosya nie daje odpowiedzi na zapytania innych Mocarstw, pisze: „Rzecz jest wątpliwa, aby te pytania były stawiane, a w każdym razie Rosya dość jasno oświadczyła się w znanym komunikacie rządowym, ogłoszonym jeszcze przed dwoma miesiącami. Rzecz dziwna, że dawniej wymawiano Rosyji, iż zbyt wiele zajmuje się sprawą bułgarską, a teraz robią jej zarzuty wprost przeciwnie.“ *Journal de St. Petersburg* wskazuje na angielską księgę błękitną, która wyjaśnia, z kąd pochodzili podżegania. W końcu dziennik przytoczony mówi, że jeśli sprawa bułgarska nie jest dotąd rozstrzygnięta, to *Standard* przyczyną tego faktu powinien szukać nie w Rosyji, lecz gdzie indziej.

Z Londynu telegrafują do *Pester Lloyd*: Doniesienia z Konstantynopola nie budzą nadziei, aby powiodła się akcja pośrednicząca W. Porty. Nikt nie umie zdać sobie sprawy, co się stanie, gdyby rozbiły się rokowania. Agent bułgarski, Vulkovic, udawał się do ambasadorów uwierzytelnionych przy W. Porcie, aby użyli swego wpływu, celem nakłonienia Cankowa do zmodyfikowania swych żądań. Ambasadorowie oświadczyli, iż nie mogą wdawać się w szczegóły pojedynczych kwestyj i radzą tylko Bułgaryi, aby starała się porozumieć z Portą i Cankowem. Na to odparł Vulkovic, iż nie ma żadnych widoków osiągnięcia porozumienia z przewodcą opozycyi bułgarskiej.

Z Belgradu.

Jak już wiadomo, w gabinecie serbskim zaszło częściowe przesilenie ministerjalne. Były minister wojny, generał Horwadowie, zajmował się ostatnimi czasy bardzo gorliwie wykończeniem planu reorganizacji armji królewskiej, i powołał pięciu komendantów dywizyjnych, celem zażądania od nich fachowej opinii o swym projekcie. Komisja ta nie mogła jednak zgodzić się na wydanie jednolitego sądu: trzech jej członków oświadczyło się przeciw, a tylko dwóch za projektem. Generał Horwadowie wszakże domagał się wykonania proponowanej przez niego organizacji we wszystkich szczegółach. Ponieważ pomieniona kwestya jest niezmiernie wagi dla żywotnych interesów państwa, przeto król Milan oświadczył, iż nie może li tylko na mocy przysługującego mu prawa zdecydować na korzyść planów generała Horwadowicza. a to tem mniej, iż przeciw takowemu wystąpiła także większość rady ministerjalnej. Skutkiem tego generał podał się do dymisji, która została przyjęta bez wahania. Tekę ministra wojny poruczono dotychczasowemu ministrowi robót publicznych, pułkownikowi Topalowiecowi, który, jak pisze korespondent do *Pol. Corr.*, należy do najinteligentniejszych i najdolniejszych oficerów i wyszczególnił się niejednokrotnie

w służbie praktycznej. Następca pułkownika Topolowica został mianowany pierwszy burmistrz Belgradu, Michał Bogicewicz Ukończył on studia we Francji i posiada niezaprzeczone kwalifikacje na kierownika urzędu bndowli publicznych. Z powyższego przedstawienia istotnego stanu rzeczy pokazuje się, tak kończy korespondent *Pol. Corr.*, iż bezzasadne są wszelkie pogłoski, które dymisję generała Horwatowicza łączyły z daleko sięgającymi kombinacjami politycznymi.

Według dzienników wiedeńskich, prezes gabinetu, Garaszanin ma udać się w pierwszych dniach marca dla poratowania zdrowia do Włoch.

Pułkownik Keith-Fraser, angielski *attaché* wojskowy w Wiedniu, został mianowany pełnomocnikiem wojskowym przy dworze perbskim.

Z Petersburga.

(Cel wyjazdu generał-gubernatora Hurki do Petersburga. — Zniesienie uniwersytetu w Dorpacie. — Nagrody na zbiegów wojskowych. — Buddyzm.)

Według *Petersb. Wied.*, przybycie do Petersburga generał-gubernatora warszawskiego, gen. Hurki, nie stoi w związku z żadnymi sprawami natury wojskowej, lecz natomiast z ważnymi reformami cywilnego zarządu i ekonomicznej natury w Królestwie Polskim, które jeszcze w toku obecnej sesji rady państwa załatwione być mają. Jako najważniejszą z nich wymieniają *Petersb. Wied.* reformę zarządów gminnych, w których żywił rosyjski i włościański ma być wzmożony, udział szlachty polskiej zaś ograniczony. Dalej rozbieżną być ma kwestya przekazania płynnych kapitałów dawniejszych instytucji kredytowych w Królestwie Polskiem na rzecz urzędzie się mającego tamże banku włościańskiego.

Dalszym krokiem w dziele rusyfikacji prowincji nadbałtyckich jest postanowione obecnie zniesienie całkowite niemieckiego uniwersytetu w Dorpacie. Gubernator Liflandyi, generał major Sinowjew wniósł do Petersburga propozycję natychmiastowego zniesienia tego uniwersytetu, przedstawiając tę instytucję jako ognisko germanizacyjne. Car miał na marginesie odnośnego podania podpisać ołówkiem: „Zniesienie już postanowione“. Według *Rig. Zig.*, mają być także wywołaniem szkół z wykładowym językiem niemieckim odjęte przywileje, dotyczące służby wojskowej.

Zarządy gubernialne prowincji nadbałtyckich ogłosiły w tych dniach nagrodę 50 rubli za złapanie i dostawienie każdego żyda, który się usunął od zadośćuczynienia obowiązkom służby wojskowej Ministerstwo spraw wewnętrznych utworzyło na ten cel osobny kredyt około trzymilionowy.

Wost. Obsr. donosi, iż wyznaczenie Budę zyskuje coraz więcej zwolenników w kraju transbajkałskim, a szczególnie u pogańskich dotąd Burjatów i Kamuków.

KRONIKA

— **Egzamina leśników.** W galicyjskiej krajowej szkole gospodarstwa leśnego we Lwowie, odbędą się egzamina z końcem I półrocza 1886/7 w porządku następującym: Na kursie pierwszym: dnia 26 lutego z chemii nieorganicznej, dnia 28 lutego z matematyki, dnia 2 marca z ochrony lasu; dnia 4 marca z zoologii ogólnej, dnia 7 marca z fizyki, dnia 9 marca z botaniki, dnia 11 marca z geologii. Na kursie drugim: Dnia 1 marca z ciecia lasu; dnia 3 marca z meteorologii i znajomości ustaw, dnia 5 marca z zoologii leśnej i fizjologii roślin, dnia 8 marca z miernictwa, dnia 10 marca z inżynierii leśnej i matematyki zastosowanej, dnia 12 marca z pozyskania płodów leśnych i łowiectwa. Egzamina odbywać się będą przed południem od godz. 9 do 1; po południu od 4 do 7.

— **Dyrekcja ruchu kolei Państwowych** ogłasza, że ruch pociagowy na przestrzeni Staniawowsko-Czortkowskiej, z dniem 21 b. m. przywróconym został.

— **Pogrzeb ś. p. Romana ks. Czartoryskiego** odbędzie się we czwartek d. 24 b. m. przed południem w Sieniawie. Wyjazd ze Sieniawy nastąpi we środę, pociągiem popołudniowym lub pospiesznym kolei Karola Ludwika do Jarosławia, gdzie czekać będą furmanki dla przewiezienia uczestników żałobnego obchodu do Sieniawy.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek. Na porządku dziennym między innymi: sprawa sprzedaży hotelu Angielskiego (uchwała druga, wymagająca obecności przynajmniej 50 członków Rady); przeprowadzenie fizykatu miejskiego z czynności zarządowych w roku 1885; organizacja szkół ludowych im. Szaszkiewicza i św. Antoniego; sprawa odwierzenia budynków, położonych nad rzeką.

(5) **Ze świata.** Wczorajszy czwarty „zwykły“ piknik należeć będzie niezaprzeczenie do

najświetniejszych pozycji w bilansie tegorocznego karnawału. W historii zrehabilituje on nawet smutną poniekąd sławę kończących się właśnie zapust roku 1887! Była to pod każdym względem udana zabawa, wszystko się tam znalazło: odpowiednia sala, doskonała muzyka, wyborne kierownictwo pp. Seweryna Skrzyńskiego i Niezabitowskiego, cały liczny zastęp młodzieży a wreszcie najważniejszy czynnik uroczego grono danserek, w którym niejedna piękność błyszczała i zachwycała — „*Mein Lieben was willst du noch mehr*“ — możnaby zatem z Heinem zapytać się malkontentów, ale tych na szczęście nie było. Do kadryla stanęło par 40. Mazur doprowadził do kolacyi, która zastawiona przy małych stolikach, dzięki nieustrudzonej zapobiegliwości i uprzejmości gospodarzy, jak Ant. hr. Wodzickiego, Włodzimierza Postruskiego i R. Teborzickiego odznaczała się niezmierną wesołością i dobrym humorem. Po kolacyi nastąpił drugi mazur, a po nim już koło 5tej kotyliion. Tańczono do godziny 6tej.

Przykry wypadek, który wydarzył się p. Sewerynowi Augustynowiczowi, rzucił na chwilę cień na ten świetny bal. Potracony przez jednego z danserów, upadł on tak nieszczęśliwie, że z początku obawiano się złamania nogi, tembardziej, że musiano przenieść go do sąsiedniego pokoju. Obecny dr. Ziembicki natychmiast udzielił mu pomocy lekarskiej. Na szczęście noga nie jest złamana, jest to tylko bardzo silne stłuczenie, które jednak przez dni kilka naście zatrzyma w łóżku sympatycznego i miłego towarzysza.

Na piknik przybyli: pp. Namiestnikostwo Zalescy z córką, hr. Alfredowa Potocka, hr. Stanisławowie Badenowie, ks. Thurn-Taxis, pp. Janowie Puzynowie, Marya hr. Drohojowska z piękną hrabianką Heleną, pp. Morawscy, Małachowscy, Mrozowicy, Ziembicy, ks. Czerwotyńscy, ks. Ponińscy, Sewerynowie Skrzyńscy, Piotrowie Dobrzańscy, hr. W. Łęczyńska, bar. Marya Hagenowa (Alces), hr. Starzeńscy, hr. Baworowska, pp. Trzeciacy, hr. Komorowska z córkami, hr. Rosenberg-Orsini, gen. Krieghammer z rodziną, majorostwo Pieniążkowie, hr. Della Scala, pp. Janowiczowie, Jaroszyńscy, hr. Szembekowa z panną Lityńską, pp. Kozicy, Jerzowie hr. Borkowscy, Silwani, Miecz. hr. Borkowscy, hr. Koziebrodzka z córką, pani B. Augustynowiczowa, hr. Paulina Łosiowa, pani Stojowska, pani Irsay z córką itd. itd.

Dziś na zakończenie tańczący raut u hr. Alfr. Potockiej, który rozpocznie się o godz. 6.

— **Podziękowanie.** Dyrekcya c. k. gimnazjum IV otrzymała na rzecz ubogich uczniów z dochodu pikniku Towarzystwa prawniczego datkę w kwocie pięćdziesięciu zł., za co w imieniu tychże uczniów składa podziękowanie.

— **Do sere szlachejnych** odwołuje się z naszym pośrednictwem pani Ludwika Pogorzelska w Hołosku małym pod Lwowem, która, po stracie całego mienia wskutek pożaru, pozostaje z rodziną w największym niedostatku. Wszelkie datki przyjmowane są w handlu pp. Drexlera i Synów, plac Katedralny, l. 2.

— **Przewodniczący Lutni** zaprasza wszystkich pp. członków czynnych chóru mieszanego na przedkoncertową próbę, która się odbędzie jutro we środę, o godz. 7 wieczorem.

— **Słownika geograficznego** Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich wyszedł zeszyt 86, Tomu VIII i zawiera opis miejscowości od „Piekietna“ do „Pinczów“.

— **Na restauracyę kocietła** w Kochawinie złożyła w Administracyi *Gazety Lwowskiej* pani Teresa Sztydlowska 10 zł.

— **Na zakup rumfordzką** złożyli w handlu pp. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2. Książd Kajetan Kajetanowicz 5 zł., pp. L. F. l. z., J. K. 10 zł., M. l. z., pani Aniela Kilianowska 50 kilo fasoli. Rozdano od dnia 12 do 19 lutego 2.107 porcyj zupy i 2.020 porcyj chleba.

(P) **Teatr.** Głównym punktem programu wczorajszego przedstawienia był pierwszy solowy występ nowo zaangażowanej garfistki, panny Pistorówniej. Długo oczekiwaliśmy arfy tak pięknej i potrzebnej w orkiestrze; za sprawowanie jej należy się uznanie dyrekcji, ale instrument ten traci przy występach solowych. Ton jest za mały, dźwięk za nikły, zanadto urywany, by mógł wywołać uależyty efekt, zwłaszcza w przestrzeni tak obszernej jak sala teatralna. Za to gra panny Pistorówniej podobała się ogólnie. Ma bardzo wiele biegłości, ładnie cieniuje, a za pokonywanie licznych trudności, darzyła ją publicznosc długimi oklaskami; grała też nad program. Dwie jednoaktówki „Iskierka“ Palleona i „Złoty cielec“ Stanisława Dobrzańskiego odegrano wybornie. Mniej szczęśliwie powiodło się „Wesele przy latarniszach“, operetka Offenbacha. Pan Myszkowski zawczasem wejściem na scenę przerwał dwóm kuzoszkom opowiadanie o ich małżonkach i nie usłyszeliśmy już wcale wspomnień pani Kasprowiczowej. W ogóle mało było werwy i życia. W początku kwartetu „Dzwon dzwoneczku“, pan Myszkowski stanął na do w głębi sceny i śpiewał nie czysto. Publicznosc zebrała się nie wiele.

Teresina Tua. Miło nam podzielić się z szanownymi czytelnikami wiadomością, iż 10 marca odbędzie się koncert wiolinistki Teresiny Tua z współudziałem pianisty Maksymiliana van de Sandt. Panna Teresina Tua wraca obecnie z wielkiej podróży artystycznej po Skandynawii

i Rosyji, gdzie zdobywa sobie nowe niezliczone triumfy. Rzadko też kto może pochlubić się takim szczęściem niezmiennem, jak ta rusalka gry skrzypcowej, jak ją nazwał Fryderyk Bodendstedt. Zaledwie czwarty rok upływa, odkąd zaczęła jej imię wschodzić na horyzoncie artystycznym, a już cały świat piękny jest pełen odgłosu uznań, hołdów i niekłamego zapasu dla mistrzostwa jej gry nieporównanej. Królowa Krystyna hiszpańska mianowała ją swą damą pałacową i orderową, królowa Małgorzata włoska mianowała ją również damą orderową z przydomkiem „Stella d'Italia“. Królowa Izabella, hiszpańska offerowała jej skrzypce Amatiego, książę Waliu złote krzypce wysadzane dyamentami, car rosyjski dyadem wysokiej wartości i t. p. Towarzysząc jej wszędzie pianista Maksymilian van de Sandt, jest jednym z najlepszych uczniów Franciszka Liszta i zdobył sobie wcześniej sławę wirtuoza szczególnie w dziedzinie gry właściwej geniuszowi swego mistrza, i nauczyciela. Jesteśmy przekonani, że piękna „Gwiazda Włoch“ znajdzie i we Lwowie należne uznanie.

— **Repertuar teatralny.** Dziś „Halka“ po cenach znizonych. Jutro „Montjoye“ komedya w 5 aktach O Fenilleta.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godz. 12 w południe dnia 22 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o zmiennym kierunku, przeważnie jednak zachodni, średnia temperatura doby około -9°C , stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne lecz mgliste, dziś jeszcze śnieg przerwami, jutro co najwyżej opad wcale nieznaczny.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 764.9 m. m. Najniższa temperatura dziś nad ranem była -12.8°C .

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powozczym we Lwowie wykazuje w miesiącu grudniu roku 1886 następujące cyfry: Z końcem listopada 1886 roku było chorych 491, przybyło w miesiącu grudniu 740, było przeto w miesiącu grudniu ogółem leczonych 1.231. Z liczby tej wydano: wyzdrowiałych 529, z polepszeniem zdrowia 113, nieuleczonych 47, umarło 6; ubyło tedy razem 754. Pozostało z końcem grudnia 477. Najwyższy stan chorych był dnia 13 grudnia 585. Najniższy stan chorych był d. 25 grudnia, 502. Średni stan chorych wynosił 543. Stosunek wyzdrowienia względnie do wszystkich leczonych 42.97%, względnie do ubytych 68.80%. Stosunek śmiertelności względnie do wszystkich leczonych 5.28%, względnie do ubytych 8.62%. Stosunek nieuleczonych, względnie do ubytych 6.23%, z polepszeniem ubytych względnie do ubytych 14.9%. Ilość dni leczenia w zakładzie chorych w miesiącu grudniu wynosi 17.007. — W zakładzie położniczym pozostało z końcem listopada połoznic 36, dzieci płci męskiej 8, żeńskiej 13. Przybyło w grudniu połoznic 62, dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 23. Było ogółem leczonych połoznic 98, dzieci płci męskiej 42, żeńskiej 36; wydano wyzdrowiałych po odbytem połozniu 52, dzieci płci męskiej 24, żeńskiej 21, przed odbytem połozniem 1; umarło: połoznica 0, dzieci płci męskiej 4, żeńskiej 2, ubyło razem połoznic 53, dzieci płci męskiej 28, żeńskiej 23. Pozostało z końcem grudnia połoznic 41, dzieci płci męskiej 14, żeńskiej 13. Stosunek wyzdrowienia wynosił: względnie do wszystkich lecz nych połoznic 53.06%, względnie do ubytych 98.06%. Stosunek śmiertelności wynosił: a) względnie do le zonych: u połoznic 0, u dzieci 7.69%. b) względnie do ubytych: u połoznic 0, u dzieci 11.76%. Ilość dni leczenia u połoznic wynosi w grudniu 1.465. — W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem listopada dzieci płci męskiej 41, żeńskiej 41, razem 72. Przybyło w grudniu dzieci płci męskiej 27, żeńskiej 31, razem 58. Było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 68, żeńskiej 62, razem 130. Z liczby tej wydano: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 26, żeńskiej 25, razem 51, nieuleczonych płci męskiej 4, żeńskiej 4, razem 8, umarło dzieci płci męskiej 10, płci żeńskiej 8, razem 18; ubyło razem dzieci płci męskiej 40, żeńskiej 37, razem 77. Pozostało z końcem grudnia dzieci płci męskiej 23, żeńskiej 25, razem 53.

— **Niebezpieczeństwo pożaru.** Wczoraj rozlała się nafta w sklepie Sary Zimmermann pod l. 26 przy ulicy Zielonej i zapaliła się od świecy, lecz ogień został przez obecnych w zarodzie stłumiony.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: złoty pierścionek z rautem war. 50 zł., w łańcuchach św. Anny, przy ul. Akademickiej; zł. pierścionek z napisem B. Berezowski 1884, war. 5 zł.; indyka żywego war. 3 zł.; konewkę z mosiężnymi obręczami. Zgubiono notatkę z książeczkę złotą oprowadzoną z kwotą 20 zł., na ul. Halickiej. Znalaziono laskę grubą z zakreconą rączką w dorożce zapomnianą. Za pominięto wczoraj w jakiejś dorożce podczas jazdy na kolej, zawiniątko z czarną sukienką damską zarzutką, war. 25 zł.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu znany publicysta dr. Karol Grün, którego liczne utwory fejetonowe od wielu lat ogłaszała *Wiener Abendpost*; w Luksemburgu biskup tamtejszy ks. Mikołaj Adames w 73 roku życia.

— **Zapis dobroczynny.** Zmarły w tych dniach w Wiedniu emeryt. generał-porucznik Awistl, cały swój majątek, wynoszący około 40.600 zł., zapisał na cele dobroczynne.

— **Kraszewski** bawi obecnie we Florency, dokąd przybył dla odwiedzenia chorego Lenartowicza i gdzie zabawić miał dni kilka. Był on sam mocno cierpiącym i żył tylko jałmem i kieliszkiem wina na obiad.

— **Mierzwiński w Rydze.** Przed tygodniem odbył się koncert znakomitego naszego śpiewaka w Rydze, ze współudziałem Karola Pohliga, nadwornego pianisty króla szwedzkiego. Sala *Gewerbeverein* (klubu rzemieślniczego) była formalnie natłoczona, a na trzy dni przed koncertem trudno było dostać biletów. Słynny tenor przyjęty został z entuzjazmem; oklaskom i wywoływaniom nie było końca. Mierzwiński śpiewał arye: z „Hugenotów“, „Roberta Dya-bła“ i „Lucyi z Lamermooru“; oprócz tego po mistrzowsku zanucił nad program parę piosnek niemieckich, małoruskich i polskich. Arya „Szumią jodły“ oczarowała całe audytorium. Towarzysz koncertanta, Pohlig, odegrał bardzo ładnie parę utworów Chopina.

— **Zmarły kardynał Cattani**, arcybiskup Rawenny, liczył lat 64. Studya swe odbył on w Faenzy i w Rzymie, a po przyjęciu święceń kapłańskich był dłuższy czas kanonikiem przy katedrze w Rawennie, a następnie przy kościele św. Jana w Lateranie. Zatrudniony najpierw w różnych komisyach duchownych, rozpoczął karierę dyplomatyczną, wysłany jako internuncjusz do Haagi. We dwa lata później mianowany został nuncjuszem i przeniesiony do Brukseli. W roku 1875 Pius IX powołał go do Rzymu, gdzie mu powierzono sekretaryat kongregacyi soborów. Później był nuncjuszem w Madrycie, a w r. 1870 Leon XIII wyniósł go do godności kardynała i arcybiskupa Rawenny.

— **O strasznej zbrodni** donosi depesza z Elizawetgradu. Na jednym z folwarków w gminie Chmielewskoja, zamordowany został drobny właściciel, Goroszko, jego matka, żona, służąca i sześcioro drobnych dzieci, ogółem osób dziewięć. Sprawców potwornej zbrodni dotychczas nie schwytano.

— **Zagadkowy balon.** Jak donosi *Gaz. Lubelska*, w okolicy Kraśnika, w Królestwie widziano w tych dniach wysoko szybujący nad ziemią balon. Statek powietrzny przelatował od strony Galicji, tu jednak nic o nim nie wiadomo.

— **Karnawał rzymski** tego roku zaczął się w tłusty czwartek. Muniypalność rzymska mocno okroiła jego tradycyjny program w skutek nabytych nieprzyjemnych doświadczeń. Nie było już tym razem ani „coriandolów“, ani wyścigów luzem puszczonej koni na Corso.

— **Ras-Alula.** Sprawa ostatniej kłeski Włochów pod Massawą, wódz Abissyński Ras-Alula, stał się dopiero teraz więcej znanym w Europie. W Afryce jednak, a szczególnie w Egipcie znanym był Ras-Alula od dawna jako wódz nieustraszonej odwagi i przenikliwego umysłu. Sławę tę zdobył sobie na polach bitwy pod Gudda-Guddi i Gma w wojnie Abissynii z Egiptem. Ciekawem jest, co o osobistości Ras Aluli opowiada znany podróżnik afrykański Gerhard Rohlfs, który miał sposobność zetknąć się z nim w swoich podróżach. Ras-Alula urodził się przed pięćdziesięciu laty we wsi kalkama pod Mekale w prowincyi Thembii. Jako syn chłopa, był długi czas stajennym u stryja, negusa Abissynii, Ras Arei, później został szatnym i posłużył córkę swego chlebodawcy, która go jednak wkrótce odumarała. W ostatnich czasach został gubernatorem Tigru z tytułem Ras. Ras-Alula jest niewielkiego wzrostu, średniej tuszy, cery jasno brunatnej i robi wrażenie człowieka myślącego i ambitnego. Nie śmieje się nigdy, mówi zwolna, grzecznym jest dla obcych ale nieublaganym dla podwładnych. Rozkazów udziela tylko raz, a kto jest mu nieposłuszny, sroga odnosi karę. Zwykłą karą jest chłosta, gwałtem t. j. plecionką ze skóry bydłowej. Ras-Alula nosi zazwyczaj koszulę i hajdawery z białej tkaniny wełnianej, przy uroczystościach wdziawa czerwoną jedwabną koszulę, zosnając gubernatorskiego urzędu. Na głowie nosi czerwony fez. Równie dobry jeździec jak zręczny w rzu-caniu dzida. Ras-Alula nie wie, co znużenie, i we wszystkich pochodach wojennych towarzyszy negusowi pieszo i boso, nie okazując śladu znużenia. Nie umie ani czytać, ani pisać, jest jednak bardzo inteligentny i przbiegły, a przytem nabożny i zabobny. Zwyciężywszy, łupi co się nadarzy. Śwapy niesłychanie, wszystko przyjmuje, a nie nie daje. Wenerze i Bachusowi składa hojne ofiary, ale jest na tym punkcie bardzo drażliwy. W czasach wojny spija ogromne ilości miodu, który zanim noszą w wielkich dzbanach osobni służący. Bardowie abissyńscy śpiewają na jego cześć hymny pochwalne, w których jest tak scharakteryzowanym: „Ras-Alula, piękny jak anioł; silny, jak lew; zwiny, jak lampart; chytry, jak lis; mądry, jak Salamo; szlachetny, jak król; Ras-Alula, najwaleczniejszy z walecznych!“ Pod buławą Ras-Aluli walczy ośmiu degiasmaco czyli generałów. Dodanym mu jest do boju dla większej powagi towarzyszy w randze pułkownika, a o tytule i zajęciu najwyższego odganiacza much.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Karnawałowe ostatki.

Dzisiaj dobiega karnawał kresu, dzisiaj osiąga też szczyt zapustny swój punkt kulminacyjny. Dzisiaj i nie jeden z tych, co dotąd mężnie opierali się pokusie karnawałowych rozkoszy, da się pochwylić wrowi uciech, bo to dzisiaj ostatnia sposobność. Przed nami długi post i skrucha...

Wczoraj i dzisiaj roją się od tłumów ulice Rzymu, Medyolanu, Wenecji i Neapolu. „Karnawał Wenecki“! uniesmiertelniony dziełami tyłu mistrzów dźwięku! Każdy, kto chodzić może, spieszy więc z koszykiem w rękę na gwarne *riva i piazza*, sprężystą z ości rybiej łyżką czerpie z koszyczka śnieżno-białe *Coriandoli* i razi niemi na wszystkie strony, coraz więcej, coraz częściej, coraz mocniej, bo musi, bo sam jest zewsząd dotkliwie uderzanym, i wpada w dziwny szal, nieświadomego celu i nieświadomego skutków wymierzania razów i pocisków, i zapomina się nieraz tak dalece, iż i koszyczek i dość ciężki czerpak idą tą drogą, jaką poszły przedtem niewinne śnieżno-białe *Coriandoli*.

Ale nie tylko Włosi mają dzisiaj swój *Carnavale*. Także i Portugalia huezy dzisiaj i szumi. Ale Portugalczycy robią to praktyczniej, śnać że tknięci zostali mocniej sąsiedztwem praktycznej północnej Europy. Tam bowiem każdy, nie jak we Włoszech w ubraniu strojnem, odświętnem, lecz w odzieży możliwie najgorszej, tłoczy się po ulicach. Ależ też bombardowanie portugalskie odbywa się inaczej. Nie *coriandoli*, ale bób, groch, fasola, a przede wszystkim posłednia mąka są materiałem, który w ogromnych masach ciskają piękne panie z okien kamienne, na tłoczając się ulicami publiczność. Ale i na tem nie dosyć, bo gdy materiału suchego już zabraknie, usłużna czeladź domowa przynosi wielkie wiadra wody i sikawki ręczne do użytku nadobnych dam. Strugi śmigusu oblewają omaczony tłum coraz silniej, przenikają odzież na wskróś, aż wreszcie tworzą na wierzchu jej rodzaj ciasta, oblepiającego całą postać ludzką od góry do dołu jedną brudną klejowatą oponą.

I w Kolonii nad Renem odbywali wczoraj możni obywatele miasta walną naradę, co w wielkim, od dawien dawna święconym tam pochodzie karnawałowym, ma paść o fiara obwoźnego satyra: „Księcia karnawału.“ Przed dwoma laty leżał mu u stóp cały Olimp sparodyowany, tamtego zaś roku otaczały go humorystycznie przedstawione geniusze wszystkich narodów w historycznie znanych ich słabych momentach. Co tego roku miano na myśli — niewiadomo. „Wyższe względy“ wzbronily odbycia pochodu. Smutno więc musi być dzisiaj w Kolonii...

W Anglii, gdzie wszelkiego rodzaju maskarady i humorystyczne zabawy są tak ulubione, odbywa się dzisiaj obchód *opata głupoty*, *Abbot of Unreason* lub *lorda swawoli*, *Lord of Misrule*. Rada gminna lub miasteczko wybiera prawidłowym trybem swego opata lub lorda, a ten zebrawszy pod swą chorągiew gromadę karykaturalnie przystrojonych osób, z wrzaskiem przy rozdzielających uszy tonach kocią muzyki, przebiega ulice wsi lub miasteczka.

We Francji miały ostatki karnawałowe w dawniejszych czasach nierównie ciekawsze właściwe sobie uciechy, aniżeli dzisiaj, że tylko wspomnimy pochody *des badins et des turlupins* w Paryżu, objazd *Maugouverneur* w Poitiers, szalone pochody „rozszuszonej mamy“ w Dijon i t.p. W Rouen przywódcy pochodu karnawałowego t. zw. *conards*, wchodzili w tłusty wtorek rano, zamaskowani do Izby sądowej i wręczali prezesowi trybunału prośbę wierszem pisaną. Prezes trybunału, chociażby był nawet w tej chwili ważną przeprowadzał sprawę, przerywał śledztwo i odczytywał głośno prośbę conardów o zatwierdzenie ponowne dawnego przywileju odbywania pochodu maskowego i prawa mówienia niedorzeczności ludziom w oczy bezkarnie t. j. bez odpowiedzialności sądowej, przed prezesem trybunału. Starym zwyczajem przychylał się prezes wraz z członkami trybunału do życzenia prosiących, poczem dopiero ostatki karnawałowe zaczynały szaleć po ulicach. Tłumnym orszakiem przebywali conardy ulicę za ulicą, każdego co się nawinął, brano na kiel swych żartów, przycinów i zwykle bardzo zasłużonych szyderstw. Wykonywano skuteczną chłostę moralną. Koniec tej zabawy położył dopiero słynny Richelieu.

W starym Rzymie urządzano podobne uliczne pochody, *megalesia*, na cześć bogini Ceres. Statuę jej obnoszono po wszystkich ulicach, a w końcu uroczystości kąpiono ją po

formie w małej pobocznej rzeczce Tybru, Almon. Końcówce dni „Saturnalia“ były także powszechną uroczystością. Z okrzykiem: „*Jo saturnalia!*“ przeciągały tłumy maskowanych Rzymian i Rzymianek ulice wiecznego miasta. Różnica stanów znikała, posyłano sobie wzajem bogate podarki, zwałniano z karygodności gry hazardowe, senat nie urządował, szkoły rozpuszczano, w razie wojny zawieszano całkowicie broń a żaden zbrodniarz nie śmiał być w tych dniach skazywanym.

Podobnie obchodzono w Grecji ostatki uroczystości Bachusa. Głównym ich epizodem był i u Hellenów pochód uliczny i plasy osób obojga płci zamaskowanych i poprzystrajanych jako sileny, fauny, nimfy, nereidy i t. p. z wieńcami bluszczu na skroni, tyrrusem w prawicy a dzwonekami w lewicy.

Nawet w Egipcie starożytnym obchodzono uroczystość, podobną zapustom naszym, w każdą rocznicę zamordowania bóstwa Osiris przez Typhona i odnalezienia go przez boginię Isis. Pobożni ludzie — pobożność była miarą znaczenia u ludu — przybierali się w skóry i maski zwierzęce, i tłumami przebiegali wsie i miasta, wyprawiając orgie i igryzyska łowieckie.

W Chinach obchodzą również jeszcze dzisiaj rodzaj „ostatków karnawałowych“. W każdym mieście urabiają wspólnymi siłami olbrzymią krowę z gliny, którą posuwa zwolna po ulicach około 60 ludzi. Za krową stąpa dziecko o jednej nodze bosej a drugiej obutej i popędza bydlę rytmicznymi uderzeniami pletni. Gubernatorowie opuszczają swoje pałace i z orszakiem mnóstwa dworzaków, noszących pochodnie i papierowe lampy, przylągają się do pochodu krowy karnawałowej. Wszystkie ulice, któremi orszak przeciąga, są rzęsiście oświetlone. Krowę karnawałową zawożą przed pałac jednego z możniejszych mandarynów, który w galowym stroju wychodzi naprzeciw i silnym uderzeniem młotu rozbija kołos gliniany na drobne okruchy. Z wnętrza krowy wypada mnóstwo drobnych krówek poprzednio tam włożonych, które tłum rozbiiera pomiędzy siebie na pamiętkę i tak — kończy swój karnawał.

Pochodzenie naszego karnawału wywodzą uczeni od odbywanego do dzisiaj w Indyach karnawału *Hauli*. Miesiąc, w którym go obchodzą, *falguna*, ma w sanskrycie znaczenie niewinnej swawoli zapustnej. Rej w święceniu ostatków tej uroczystości wódza dostojnicy narodu z kasty najwyższej. Kto żyw, przebiera się w maskę i dziwaczne stroje i pędzi po ulicach, śpiewając *Kwirit*. j. rodzaj improwizacji, której każda zwrotka kończy się trzykrotnem *Hauli!* Kobiety czynia to samo w obrębie domostw swoich i wykluczają całkowicie ze swego towarzystwa mężczyzn i dzieci. Szczególniejszą przyjemnością sprawia wszystkim ciskanie sobie nawzajem w twarz czerwono zabarwionej maki *Abir*. Bohaterem ostatniego dnia karnawałowego jest ta osoba, która przedstawia personifikację karnawału *Hauli*. Jemu wszystko wolno. — wolno mu nawet kogokolwiek napotka — ucałować lub wedle gustu zlać wodą do nitki. Tak samo jak on ubrana lalkę, w dzień ostatni karnawału, palą o północy na stosie wśród miasta. Krom tego, rozpala na zakończenie zapust każda rodzina w swym domu wielki ogień, członkowie jej otaczają ognisko dokoła, młodzież oddaje się piasom, a starsi ciskają w ogień drobne gałki z suszonego nawozu krowiego, co ma przynieść szczęście i upojenie rozkoszne temu, co to czyni. Ognia tego gasić nie wolno, dopóki sam nie zgśnie. Wówczas chwytają każdy garść gorącego jeszcze popiołu i ciska nim w twarz najukochańszej sobie istocie — żonie, kochance, przyjacielowi. I tak karnawał się kończy.

A u nas?

I nasze „ostatki“ były niegdyś inne. Było rojno i strojno hučno i szumno, dworno i gwarno, było uciechy nieklamanej zdrowej i swojskiej, i gościnności szczerzej, wylanej, przysłowiowej i bachusowych hołdów było sporo, bardzo sporo. Zmieniły się jednak czasy, zmienił smak nasz i upodobania. Staropolski optymizm poglądów na świat i życie ustąpił po troszę miejsca pesymizmowi, który, jak we wszystkich tak i w tej dziedzinie życia, uwadnatnia się znamiennie bardzo nam potrzebnej rozważli, a zbytniego może chłodu w stosunkach wzajemnych. Mimo to jednak, ani zapadł do zabaw, ani szczerze i serdecznie uciech nie zaginęły, i gościnność nasza nie zadaje jeszcze kłamu przysłowiu. Tylko hołdów Bachusowi nie składamy jak dawniej na „ostatki“, bo ani nie umiemy, ani nie zniosłyby ich nasze organizmy, dręczone ciągłe najrozmaitszymi „nieżyłkami“. Radzi nie radzi, musimy i w tym względzie trzymać się „dyety“.

MARYAN DIMMEL.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Chory na zupełne odjęcie władzy w nogach i krzyżach, chodząc tylko o kulach z jedną nogą skurczoną, udałem się w październiku do zakładu leczniczego w Steinerhofe w Styryi i doznałem tam tak troskliwej opieki i umiejętnej kuracji ze strony dyrektora zakładu, pana Adama Czyżewicza i kierującego doktora, pana Mieczysława Mierzwńskiego, że w początku lutego bieżącego roku mogłem już opuścić zakład i powrócić do kraju, chodząc o własnej sile za pomocą tylko laski.

Czuję się więc obowiązany za to wyrażać publiczne podziękowanie.

We Lwowie, 19 lutego 1887 r.

Andrzej Przyłuski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kraków, 21 lutego. (Koresp. Gąsety Lwowskiej.) Ze względu na zbliżające się walne Zgromadzenie członków Towarzystwa rolniczego krakowskiego, sprawy rolnicze zajmują dziś naturalnie pierwsze miejsce. Ważne to dla nas sprawy, dla tego pragnę poświęcić im dzisiaj kilka korespondencyj.

W dniu pierwszym narad wniesione zostaną dwie sprawy, a wniesione będą dla tego w dniu pierwszym, by je w jak najliczniejszym komplecie delegatów omówić można i nie zostawiać ich na chwilę ostatnią, gdy już rozjeżdżają się znużeni delegaci. Pierwszą z tych spraw dotyczy zaprowadzenia Wydziału rolniczego przy uniwersytecie krakowskim. Wydziału tego zadaniem byłoby dźwignąć poziom wiedzy i rozszerzyć takową w warstwach przewodnich społeczeństwa rolnego.

Druga sprawa dotyczy nowego sposobu przerabiania buraków na okowite. Często zawody w góbiarnym z ziemniaków plonie, skłoniły rolników do robienia prób z burakami i te udały się o tyle, iż szczególnie we Francji rozpowszechniają się coraz więcej gorzelnie buraczane, chociaż produkt buraczany nie stanął jeszcze na równi z produktem otrzymywanym ze zboża lub ziemniaków. W kraju pierwsze usiłowania w tej mierze podjął p. Lisowski w górze w Jurkowie, a po kilku latach wytrwałej pracy i znacznych nakładów doszedł do bardzo pomyślnych rezultatów nie tylko w korzystnym spieniężeniu przerabianych buraków, lecz otrzymał z nich produkt lepszy od francuskiego i nieustępujący w nieczem okowicie, wyprodukowanej ze zboża. Zalety te, fabryki p. Lisowskiego, uznane zostały przez komisję znawców, zesłaną przez Wydział krajowy, a metoda ta zapewniła wyższe dochody z roli, w tych okolicach szczególnie, gdzie uprawa buraków jest odpowiednią.

Przed kilku dniami zaś, w Towarzystwie rolniczem krakowskim odbywały się, pod przewodnictwem wiceprezesa p. St. Homolacza obrady w sprawie ubezpieczenia bydła od chorób zaraźliwych, a to celem przedłożenia wniosków w tej mierze na walnem Zgromadzeniu Towarzystwa, którego obrady rozpoczęła się d. 24 b. m. Sekretarz Dyrekcji krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń i szef działu ogniowego p. Mrzaka Józef dawał wyjaśnienia co do tej, tyle ważnej dla ziemian sprawy i wykazał, że zawieranie prywatnego Towarzystwa ubezpieczeń bydła jest niemożliwe, jak uczył przykłady za granicą, gdzie prywatne Towarzystwa tego rodzaju uległy przeważnie bankructwu. Najodpowiedniejszą drogą do ubezpieczenia bydła od chorób zaraźliwych jest asekuracja przymusowa, oparta na ustawie krajowej, jaka istnieje na Morawie, a którą z pewnem zastosowaniem do warunków krajowych możnaby u nas wprowadzić. Kosztów zbytecznych administracji możnaby uniknąć przez jednoczesne zaprowadzenie przymusowego ubezpieczenia od ognia, gdyby jednak ten sposób nie był jeszcze na czasie, to należałoby przeprowadzić większą decentralizację, rozpoczynając n. p. od organizacyi gmin, które następnie grupują się w zarządy okręgowe i krajowe. Tak się dzieje w Tow. ubezpieczeń nad Renem, zwanem „Reńskiem“. Wszelkie koszty ponoszą tam w pierwszym rzędzie oddzielne gminy, zasilane w braku funduszy przez kasy okręgowe, lub krajowe, za co jednak podwyższa się im w roku następnym premię dla zwrotienia tego zasiłku i zmusza się tym sposobem do ścisłego pilnowania przepisów i ciągłej bacności. P. Lippoman, redaktor *Tygodnika Rolniczego* zgodził się z zapatrywaniem p. Mrzaka i sądził, że do wykonywania czynności, które gdzie indziej wykonują gminy, można utworzyć u nas okręgi parafialne, w których znalazłby się odpowiednio po temu siły. P. Lippoman wskazał na sprawozdanie dra Kulisa, które wykazuje zbawienny wpływ tej ustawy, uznawany teraz przez największych niegdyś przeciwników zabezpieczenia bydła. Wyjaśnienia fachowe dawał dr. Walentowicz, weterynarz, radząc wciągnąć w zakres ustawy także ubezpieczenie koni. Przewodniczący p. Homolacz stwierdził, iż wszyscy obecni zgadzają się na konieczność przymusowego ubezpieczenia bydła. P. Homolacz jest zdania, że ustawę objąć należy chorobę węglikową, zrzą-

dżającą wielkie spustoszenia, natomiast wykluczyć chorobę pyska i racie, która rzadko kiedy bywa śmiertelną. P. Mrzaka zek podzielił zapatrywania p. wiceprezesa Homolacza, natomiast oświadczył się przeciw asekuracji koni. Pp. Homolacz i Lippoman również oświadczyli się przeciw rozciągnięciu ubezpieczenia na konie, wskutek czego dr. Walentowicz cofnął swój dodatek. Odczytano ustawę asekuracyjną, w Morawie obowiązującą, poczyniono do niej uwagi i uproszono p. Mrzaka o ułożenie na tej podstawie projektu do ustawy dla Galicji, z uwzględnieniem zasad, przyjętych przy obradach. Pierwsza część ustawy morawskiej, odnosząca się wyłącznie do podniesienia hodowli bydła, wzięta będzie osobno pod obrady sekcji hodowlanej i Komitetu Tow. rolniczego.

* Targ zbożowy. *) Dnia 22 lutego 1887 r.

Lwów, pszenica 8:40 do 9:—, żyto 5:90 do 6:50, jęczmień 5:— do 7:—, owies 5:— do 5:70, groch 5:75 do 9:—, wyka 5:— do 6:—, rzepak 9:— do 9:10, lnianka — do —, konieczna czerwona 40:— do 51:—, konieczna biała 40:— do 60:—, konieczna szwedzka 35:— do 60:—.

Tarnopol, pszenica 8:30 do 8:90, żyto 5:85, do 6:45, jęczmień browarny 5:— do 7:—, owies 5:— do 5:50, groch 5:50 do 8:50, wyka 5:—, rzepak n. 9:— do 9:25, lnianka — do —, konieczna czerwona 40:— do 50:—, konieczna biała 40:— do 50:—, konieczna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 8:20 do 8:85, żyto 5:75 do 6:40, jęczmień 4:90 do 7:—, owies 5:— do 5:50, groch 5:50 do 8:25, wyka 5:— do 5:70, rzepak n. 9:— do 9:—, mianka — do —, konieczna czerwona 40:—, do 50:—, konieczna biała 37:— do 50:—, konieczna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8:60 do 9:10, żyto 6:— do 6:50, jęczmień 5:50 do 7:30, owies 5:— do 5:85, groch 6:— do 9:50, wyka 5:50 do 6:—, rzepak n. 9:— do 9:20, lnianka — do —, konieczna czerwona 40:— do 50:—, konieczna biała 40:— do 55:—, konieczna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5:— do 30:— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prec. loco Lwów 24:75 do 25:75 zł.

Usposobienie młde. wyczekujące.

*) Przedruk wzbroniony.

* Komitet c. k. galicji. Towarzystwa gospodarskiego ogłasza, iż tejszokrajowe koleje przynęły członkom, jadącym na Zgromadzenie Rady ogólnej (na czas od 27 lutego do 10 marca b. r. włącznie) następujące obniżenia: a) Kolej Karola Ludwika bilety II. i III. klasy pociągów zwykłych (nie pospiesznych) o 33¹/₂ proc. — a to w ten sposób, iż jadący II. klasą zakupują bilet I. klasy, a jadący III. klasą pół biletu I. klasy, który służy im już następnie do bezpłatnego powrotu; przeło przy wysiadaniu we Lwowie bilet oddawany być nie ma, i tylko z powrotem przedłożyć go należy do ostemplowania. b) Kolej Czerniowiecka bilety II. i III. klasy o 33¹/₂ proc., dozwalając jadącym II. klasą użycia pociągów pospiesznych, jadącym zaś III. klasą tylko pociągów osobowych (z wykluczeniem pospiesznych). c) Kolej Państwowa zaś na swych liniach, a mianowicie: Tarnów-Leluchów — Zwardoń-Chyrów-Stryj — Stanisławów-Stryj-Lwów i Husiatyn-Stanisławów, obniżenie następujące: jadący II. klasą kupią bilet III. klasy, jadący III. klasą pół biletu II. klasy. d) Kolej I. Węgier. gal. (dla linii Luptków-Przemysł) zapewniła zniżenie 25 proc.

* Kolej lokalna Dębica-Nadbrzezie. Jak donoszą do *Polit. Corr.*, stan przedwstępnych robót do budowy kolei lokalnej Dębica-Nadbrzezie jest jak najlepszy. Zarząd kolei Karola Ludwika przeprowadził w drodze ugody wykupno gruntów i przedłożył już Ministrowi handlu projekt detaliczny, który został właśnie zatwierdzony. Budowa sama będzie mogła tedy rozpocząć się w najbliższym czasie.

* Konferencya w sprawie taryf przewozowych dla nafty. Czas pisze: Dyrektor ruchu kolei państwowych, p. Kolosvary wrócił już z Lipinek, gdzie się odbyła w sprawie taryf przewozowych dla nafty, oraz w innych sprawach, dotyczących transportu nafty, konferencya, złożona z reprezentantów kolei państwowych, członków Towarzystwa naftowego i Tow. rolniczego krakowskiego. Sprawę taryf traktowano tak ze względu na koleje w kraju, jak w całej Monarchii, i to w tym kierunku, by kopalniom nafty, mającym tak doniosłe znaczenie, zapewnić należytą opiekę co do taryf i nie dopuszczać zarazem nadużyć, jakie spotykają uwar przy odbiorze. Reprezentanci kolei państwowej, mianowicie szef biura taryfowego w generalnej Dyrekcji p. Franciszek Licharzik, szef biura handlowego p. Deym, oraz dyrektor taryfowy p. Kolosvary są w tej mierze jak najlepiej usposobieni, licząc się wszakże muszą z kolejami prywatnymi, które dążeniami ich i interesami

wi krajowemu przeciwstawiają interes prywatny. W Lipinkach powzięto uchwały co do 6 punktów, co do których rezultat ostateczny poprzedzony być musi rokowaniami z innymi kolejami.

Wiedeń, 22go lutego. (Telegram Gascy Lwowskiej). Na wczorajszy targ była rzeźnego przypędzono 2860 sztuk opasowych i 664 sztuk chudych, ogółem 3524 sztuk bydła, pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 524 sztuk opasowych i 172 chudych, z Bukowiny 193 sztuk opasowych i 43 sztuk chudych wołów. Ogółem przypędzono o 378 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono 386 sztuk więcej. Przebieg targu był nadzwyczaj oziębiały. Ceny spadły przeciętno o 2.50 zł. Nie sprzedano 91 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 46 do 51 zł., towar przedni po 52 do 55 zł., wyjątkowo po 56 do 57 zł.; węgierskie po 46 do 52 zł., towar przedni po 53 do 57 zł., wyjątkowo po 58 do 59 zł., z innych krajów po 50 do 54 zł., towar przedni po 55 do 58 zł., wyjątkowo po 59 do 63 zł., za cennik metryczny towaru zabitego. Woły chude po 25 do 111 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia telegrafują, iż przedwczoraj przybył tam głównodowodzący w Galicyi, generał broni, książę Württembergski.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych w dalszym ciągu szczegółowych rozpraw nad ustawą o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby, przyjętym został wniosek deputowanego Bärnreithera, według którego ubezpieczenie robotników, rolnych i leśnych, ma być uregulowane osobną ustawą, a także przyjęto poprawkę deputowanego Kaizla, według której uregulowanie to ma nastąpić w drodze ustawodawstwa krajowego.

Nastąpiło to po przemówieniu deputowanego Kaizla i reprezentanta Rządu, radcy dworu, Steinbacha, tudzież referentów większości i mniejszości, którzy zaznaczyli swe stanowisko. Referent większości zaprzeczył zdaniu deputowanego Bärnreithera o kompetencji państwa w tej mierze, i zgadzał się co do rzeczy samej z wnioskiem deputowanego Bärnreithera, zaś co do ostatniego punktu z poprawką Kaizla.

§§. 4 i 5 przyjęto bez rozpraw.

Deputowany Fürtkrantz interpelował w sprawie zakazu zgromadzenia w Libercu. Deputowany Stingl złożył mandat poselski.

Następne posiedzenie odbędzie się dopiero we czwartek, a na porządku dziennym znajduje się kredyt na uzbrojenie obrony krajowej i pospolitego ruszenia.

Referent, dr. Mattusz, wygotował już sprawozdanie o kredycie na uzbrojenie obrony krajowej i pospolitego ruszenia. Powiedziano w niem między innymi:

„Rząd przedłożył referentowi wykazy, dowodzące, że prawie wszystkie państwa europejskie, a szczególnie sąsiednie, dążą ustawicznie do podniesienia swych sił wojсковych i do udoskonalenia ich zdolności bojowej. Nie potrzeba zresztą wchodzić bliżej w sytuację europejską, aby uznać, iż mimo pokojowego usposobienia wpływowych mocarstw, środki, zmierzające do skutecznej obrony interesów państwowych, są uzasadnione“.

Co do ubrania pospolitego ruszenia, mówi sprawozdanie, iż to jest konieczne, bo kroki, podjęte przez Rząd, aby zapewnić ochronę międzynarodową nieuniformowanemu pospolitemu ruszeniu, nie osiągnęły dotąd skutku pożądanego, a pomyślny rezultat jest w ogóle wątpliwy.

Według *Neue fr. Presse*, w najbliższym czasie ma być udzieloną Najw. sankcya ustawie o opodatkowaniu tych kolei żelaznych, które znajdują się w administracji państwowej.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Pesztu, iż przedmiotem ostatnich narad prezesa gabinetu Tiszy w Wiedniu była ta część ugody, która będzie mogła być zatwierdzoną jeszcze na bieżącej sesji Sejmu węgierskiego, oraz zarządzenia dla pokrycia bezpośrednio niezbędnych potrzeb państwowych, a jak się zdaje, podróż p. Tiszy została uwieczniona w obu kierunkach pomyślnym rezultatem.

Na uroczystość 90 rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, a zarazem zaręczyn księcia Henryka Pruskiego z księżniczką Ireną Heskodarmstadtzką,

zapowiedzieli swój przyjazd: Król saski z Małżonką, WW. księstwoBadenscy i Sasko-Weimarscy, książę Walii, W. książę Heskodarmstadtzki, królewiczwostwo szwedcy i wielu innych książąt krwi.

W tych dniach toczyła się w Izbie rumuńskiej dyskusya nad sprawą znajdujących się obecnie w toku rokowań dla odnowienia traktatu handlowego między Austro-Węgrami i Rumunią. Przy tej sposobności minister spraw zagranicznych, Pherekyde, złożył oświadczenie, iż prowadzone w Wiedniu pertraktacje nie doprowadziły wprawdzie do stanowczego rezultatu, jednakże wyniki ich nie są takie, aby można wątpić o dobrym skutku. Dlatego też delegaci rumuńscy powrócą niebawem do Wiednia dla podjęcia przerywanych rokowań. Austro-Węgry ożywione są szczerą intencją odnowienia traktatu i z swej strony gotowe są do poczynienia pewnych ustępstw przy transportach zboża i bydła z Rumunii.

Sprawa podwyższenia ceł od zboża, przywożonego w granice Francyi z innych krajów, wywołała w kołach przemysłowych, handlowych i robotniczych nadzwyczajne wzburzenie. Większość gabinetu nie jest także przychylną podwyższeniu. Prezes ministerstwa, Goblet, przyjmował deputacje Izby handlowych, jakoteż stowarzyszeń przemysłowych i robotniczych prawie wszystkich miast portowych i przemysłowych. Goblet zapewnił deputacje, że sam jest przeciwny wprowadzaniu ceł i jeżeli minister rolnictwa, Develle, zabierze głos w tej sprawie, to tylko w imieniu własnem, nie gabinetu.

W senacie, przy rozpoczęciu obrad nad budżetem, wystąpił Say z surową krytyką całego systemu finansowego. Zdaniem jego, przyczyną zmniejszenia się dochodów skarbu jest opieszale postępowanie urzędników skarbowych. Dzisiejsi ministrowie są tylko pełnomocnikami, grupą, która po każdej uchwale udaje się do większości, ale nie są rzeczywistym gabinetem. Jeżeli dzisiejszy system potrwa dłużej, to Francya dojdzie do anarchii wewnątrz, do odosobnienia w sprawach międzynarodowych i do zupełnego zubożenia skarbu.

Republikańska unia lewicy, zwoławszy na zgromadzenie około 300 deputowanych i senatorów, wybrała komitet narodowy, który się ma składać z 70 członków, z których połowa wybierana będzie co roku. Zadaniem komitetu będzie propaganda republikańska.

Giornale di Sicilia, otrzymujący dokładne korespondencje z Massawy, wyraża powtórnie podejrzenie, że nieprzychylnie wystąpienie Abissynii przeciw wojsku włoskiemu, było dziełem francuskim. „W mieście — pisze korespondent — panuje ciągle pogotowie zbrojne, celem utrzymania porządku, wszyscy bowiem Arabowie, nasi przyjaciele, rozbroili Abissyńczyków i trzeba ich było przy pomocy żandarmów powstrzymać od dalszych kroków. U konsula francuskiego przebywa pięciu oficerów Ras Aluli. Znajdowali się jeszcze przed wojną i oni to z pewnością sprzedali nas. Kiedy się jednak udał tam kapitan żandarmeryi, ażeby ich aresztować, kazał konsul francuski zatknąć sztandar republiki i protestował przeciw naruszeniu jego mieszkania. Dom konsula francuskiego został niepostrzeżenie przez naszych otoczony i jest w ten sposób blokowany“.

Konserwatywny organ angielski *Standard* ogłasza artykuł, utrzymujący z bezwzględnej stanowczością, że do wybuchu pomiędzy Francją a Niemcami musi przyjść tego roku, choćby to było później, niż w kwietniu lub w maju. „Jaka przyczyna trwającego powszechnego zaniepokojenia? zapytuje *Standard* i odpowiada, że powodem tego jest to, że nawet najwyższe sfery nie są w stanie rozprószyć gromadzących się chmur wojennych. Jeżeli dwa narody sąsiednie czynią przygotowania zbrojne, to ktoś odgadnie, który z nich będzie atakującym? To pewna, że obydwa kraje uzbrajały się przez wiele lat, a teraz lada chwila może nadejść pora, w której zechcą zrobić użytek ze swoich uzbrojeń. Francya i Rosya mogą czekać, ale Niemcy nie mogą patrzeć obojętnie, jak z dnia na dzień wzrasta przeciw nim sprzysiężenie“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 lutego. (Tel. pryw.) Starszy inżynier, przydzielony do Ministerstwa spraw wewnętrznych, Romuald Iszkowski, otrzymał tytuł i charakter radcy budownictwa.

C. k. radca ambasady w Berlinie, Tavera, został mianowany posłem w Waszyngtonie; poseł Hengelmüller, posłem w Belgradzie; wreszcie wicekonsul w Warszawie, Emeryk Pietschka, konsulem w Jassach.

Wiedeń, 22 lutego. (Tel. pryw.) Pp. Ministrowie hr. Kalnoky, generał hr. Bylandt i Kallay wyjadą w sobotę na sesję delegacyjną do Pesztu.

Wiedeń, 22 lutego. (Tel. pr.) Do komisji wykona wczej zostali wybrani z Koła polskiego pp: dr. Grocholski, Jaworski, dr. Czerkawski, Benoeiks, Czartoryski.

Wiedeń, 22 lutego. W komisji budżetowej Izby deput. przy rozdziale „budowle wodne“, dep. dr. Czerkawski wniósł rezolucję, w sprawie przyspieszenia robót około systematycznego uregulowania rzek w krajach, reprezentowanych w Radzie państwa, w którym to celu mają być w razie potrzeby przeprowadzone nadzwyczajne operacje kredytowe.

Prezes gabinetu hr. Taaffe zgadza się z p. Czerkawskim pod względem systematycznego postępowania w kwestyi regulacji rzek, wskazuje jednak równocześnie na położenie finansowe Komisya przyjęła rezolucję, z wyłączeniem ustępu o operacjach kredytowych.

Wiedeń, 22 lutego. (Tel. pryw.) W tych dniach przybędzie generał Kaulbars do Wiednia, z kąd uda się wraz z swoją rodziną, która bawi tutaj, na nową swą posadę do Teheranu.

Wiedeń, 22 lutego. (Tel. pryw.) Według relacji z Petersburga, gabinet rossyjski nie zgodzi się w żadnym razie na pozostanie Stambuła w regencyi bułgarskiej.

Peszt, 22 lutego. Węgierska deputacja dla oznaczenia kwot, jakie mają przypaść na obie połowy Monarchii z tytułu wspólnych wydatków, przyjechała bez zmiany wypracowane przez dep. dr. Falka nuntium, które, w myśl określonego w swoim czasie *modus procedendi*, ma być doręczone wraz z przekładem w języku niemieckim deputacyi austriackiej. Po nadejściu odpowiedzi, odbędzie się znowu posiedzenie.

Berlin, 22 lutego. Wynik wyborów w stolicy jest następujący: Z 6 posłów miasta Berlina wybrano stanowczo Hasenclevera i Singera. Wybory ściślejsze muszą nastąpić pomiędzy Virehowem a Wolffem, Baumbachem a Blumenthem, Klottem a Zedlitzem Neukirch i pomiędzy Munklem a Christensonem.

Berlin, 22 lutego. Dotąd wiadomo o 71 rezultatach wyborów do parlamentu. Pomiędzy temi musi być przeprowadzonych wyborów ściślejszych 22. Z tych 12 wyborów ściślejszych pomiędzy kandydatami socyalnych demokratów a kandydatami stronnictw popierających septenat; 5 wyborów ściślejszych pomiędzy kandydatami stronnictwa niemiecko-wolnomyślnego a kandydatami popierającymi septenat; 2 wybory ściślejsze pomiędzy centrum a zwolennikami septenatu; 1 pomiędzy centrum a stronnictwem ludowym; 1 pomiędzy socyalnym demokratą a wolnomyślnym; 1 pomiędzy wolnomyślnym a konserwatystą. Dotąd znany wynik wyborów stanowych, jest taki: 4 posłów ze stronnictwa centrum; 20 posłów ze stronnictwa narodowców liberalnych; 5 socyalnych demokratów; 2 z partyi państwowej; 4 konserwatywnych; 1 Welf; 1 wolnomyślny. Alzacya wybrała dotąd 12tu ze stronnictwa protestujących.

Berlin, 22 lutego. Nowy projekt ustawy kościelnej, składający się z 5 artykułów, nadaje biskupom z Osnabrück i Limburgu prawo urzędzenia i utrzymania w swych dyece-

zjach seminaryów duchownych, i znosi dotychczas obowiązujące ograniczenie co do uczęszczania do tych seminaryów. Dalej zawiera projekt istotnej zmiany i ustępstwa w kwestyi wykształcenia i nadawania posad duchownym, znosi przymus państwowy przy obsadzaniu probostw, jakoteż znosi obowiązek zawiadamiania rządu o wyrokach kościelno-dyscyplinarnych. Dalszy artykuł projektu zawiera zezwolenie używania kościelnych środków dyscyplinarnych, tylko postanowienie wykluczające zastosowanie niektórych kar kościelnych jako to: kary cielesnej, majątkowej, kary wolności i pozbawienia czei obywatelskiej, pozostaje nadal w mocy. Projekt zmienia oraz ustawę o zakonach duchownych i kongregacyach, zezwala i reguluje ich powrót, zakładanie klasztorów i osiedlanie się.

W przedłożeniu powiedziano: Skoro Stołica św. spełniła przyrzeczenie, dane w kwestyi stałej notyfikacji, rząd nie wahał się poczynić co potrzeba, celem pozyskania podstaw dla przedłożenia, które ma ukształtować stosunki państwa do Kościoła ku obojmu zadowoleniu, przyczem rząd okazał się jak najwzględniejszym dla życzeń Kuryi.

Berlin, 22 lutego. (Tel. pryw.) O ile znanym jest rezultat wczorajszych wyborów do parlamentu niemieckiego, można mieć nadzieję, że nowa Izba wykaże większość za septenatem.

Sofia, 22 lutego. (Tel. pryw.) Aresztowano tu kilka osób, poszlakowanych o udział w spisku przeciw obecnemu rządowi.

Belgrad, 22 lutego. (Tel. pryw.) Rozporządzeniem ministra wojny, powołano wszystkich urlopowanych i rezerwowych oficerów dla formowania kadr we wszystkich trzech powołańiach.

Rzym, 22 lutego. (Tel. pryw.) Z Massawy donoszą, iż wszystkie wyżyny dominujące nad tą miejscowością, znajdują się w ręku wojsk abisyńskich.

Londyn, 22 lutego. W Izbie gmin oświadczył minister Fergusson, iż propozycje sir Wolffa w sprawie egipskiej nie mogą zawierać w sobie punktu o wycofaniu wojsk angielskich z Egiptu, tak długo, dopóki zachodzić będzie obawa, iż rząd egipski nie potrafi utrzymać się własnymi siłami. Rząd angielski nie poczynił nigdy takiej propozycyi, mocą której zrzekałby się prawa stania na straży spokoju w Egipcie i bronią go przeciw wewnętrznym i zewnętrznym zamieszkom. Rząd nie zamierza także bynajmniej kierować porozumienia w sprawie Egiptu na tory, które mogłyby zapewnić temu krajowi takie stanowisko, jakie posiada Belgia. Następnie obradowała Izba nad regulaminem.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

od 1 października 1896.

Z Czerniowic: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mieszany.

Dr. Edmund Kowalski,

b. lekarz przy szpitalu krakowskim i przy Zakładzie wodoleczniczym „Fürstenhoff“ w Styryi.

Winn leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. dra Karola Mikolascha, używam od dłuższego czasu tak w klinice, jakoteż w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony.

Winn leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. dra Karola Mikolascha, używam od dłuższego czasu tak w klinice, jakoteż w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony.

Przyjechali do Lwowa dnia 22 lutego 1887. Hotel Langa. Pp. A. Schüller z Zaleszczyk, F. Weiss z Pragi, P. Geisler z Sokala.

Hotel Krakowski. Pp J Zędzianowski z Krakowa, A. Lewicki z Zaleszczyk.

W teatrze hr. Skarbka. We wtorek dnia 22. lutego 1887. Po cenach niższych. HALKA. opera w 4 aktach słowa Władysława Wolskiego muzyka Stanisława Moniuszki.

Telegrafowany kurs wiedeński. Wiedeń, 21 lutego 1887, godzina 1 min. 40 Alp. Tow. gór. 23.75 Węg. akcyje redyt. 282.25, Akcyje anglo-austr. 163.

Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 213.—, Akcyje kolei węg. północno wschodniej 160.—, Wiednia losy 21.25, Akcyje kolei Rnd.lfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.25, Losy regulacyi Cisy 120.—, Losy tureckie —, Węgierska renta 96.80, Akcyje związkowego banku 95.—, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 175.85, Węgierskie losy 116.75, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, Akcyje Banku dla krajów koronnych 226.—, Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 21 lutego 1887, godzina 5 minut 40. Akcyje kredytowe 273.80 Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 199.25, Południowa —, Renta papierowa 78.30, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 10.13.—, Rubel papierowy —,

Wiedeń, 22 lutego 1887 r. godzina 10 min. 30 Akcyje kredytowe 274.50, Anglo-

Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika 200.—, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. hip. listy zastawne 100.—, Galic. oblig. indemn. —, do —, 1/2% listy zastawne banku krajowego 97.—, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku —, Napoleondor 10.12.—, Rubel papierowy —, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 21 lutego 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo — do — złr, żyto — do — złr, jęczmień — do — złr, kukurudza — od —, zł, owies —, do —; okowita per 10 000 litr procent 26.12 do —.25.— złr. Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus — kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł, 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9.01, do 9.03 — zł. Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 162.— do — żyto — m. spirytus 37.10, rzepakowy olej —, Paryż: mąka — kilogr. — olej rzepakowy — fr, spirytus —.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca żądają walutą austr.', 'złr. ct.', 'złr. ct.', and various financial entries like '1. Akcyje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', '4. Oblig. galic.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'płaca żądają', 'złr. ct.', and 'złr. ct.', containing entries for '1. Dług państwa', '2. Obligacye indem. 5 pre.', '3. Akcyje', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacye z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Kurs złota.

Table with columns for 'złr. ct.', 'złr. ct.', and 'złr. ct.', listing gold prices for 'Dukat cesarski men', 'Korona', '20 frankówka', 'Rosyjski imperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro'.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'złr. ct.', 'złr. ct.', and 'złr. ct.', containing telegraphic exchange rates for 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pro. austr. renta marcową', 'Akcyje banku wiedeńskiego', 'Londyn', 'Napoleondor', 'Dukat cesarski men', '100 marek niemieckich'.

DZIENNIK URBZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 21912 (9382 3-3) Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) pod następującymi nazwami tabularnymi: I. w okręgu sądu obw. w Wadowicach: 1. Jawornik, w gminie katastralnej Jawornik, w okręgu sądu powiatowego w Myslenicach;

tabularnego ad I w sądzie obwodowym w Wadowicach; eo do wykazów tabularnych ad II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu; eo do wykazów tabularnych ad III w sądzie obwodowym w Rzeszowie; eo do wykazu tabularnego ad IV w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych. Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym. Kraków, 14 grudnia 1886. L. 22621 (642 3-3) Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych: Ujazd z miejscowością Kłodowa, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle; Borusowa, w okręgu sądu powiatowego w Żabnie; Górki, Ruda, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu; Glink średni, w okręgu sądu powiatowego we Frysztaku; Wola Raniszowska, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie; Łosie, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach; Lubomierz, Dobra z Zadzielem, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej; Makowica, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej; Jastrzębnik, w okręgu sądu powiatowego w Krzynicy; Łonnica, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu; Podczerwone z przysiółkiem Koniówka, w okręgu sądu powiatowego w Czaraym Dunajcu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj.

wygotowane za nowe księgi gruntowe tych gmin poczynając od dnia 1 lutego 1887 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księga gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone. Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższych wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa: a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała; b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o i'e te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej ks. gr. tamże wpisane nie zostały, aby ztemi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 1 marca 1887 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłoszeń się mającej pretensyi przeciw osobom, które

prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosił się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej. Kraków, 21 grudnia 1886.

Licytacje.

L. 11660. (966 1-3) Celem zaspokojenia trzech rst pożyczkowych po 1040 złr. z pn., przeprowadzoną zostanie na rzecz galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, przymusowa publiczna sprzedaż w tutejszym powiecie położonych, do Honorata Roszki Augustynowicza należących dóbr Ispas z lasami Jedlina i Czartary w jednym terminie dnia 18 marca 1887 o godz. 10 rano w B. IV. a to także poniżej ceny wywołania 80.000 złr aw. Wadyum wynosi 4000 złr. aw. Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr Dębicki. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć lub odpisać można w tusąd. registrarzce. Sąd obwodowy. Kołomyja 18 listopada 1886.

L. 6283. (1121 2-3)
 C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 15 marca i 18 kwietnia 1887 zawsze o 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Niebylcu położonej, Chaima Leiby Vogla własnej, wyk. hip. 42 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Herscha Meilecha Schaffera w kwocie 238 złr. przedsięwzięta zostanie.
 Cena wywołania 105 złr.
 Wadyum 10 złr.
 Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, są w aktach do przejrzania.
 Strzyżów, 12 grudnia 1886.

L. 6973. (818 2-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 15 marca i 12 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 maja 1887 nawet poniżej takowej licytacja realności l. k. 145 w Żabiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, leżącej masy spadkowej po ś. p. Dmytrze Hordejczuku i Ofeny Hordejczuk własnej, na rzecz Abrahama Schüsslla pto 288 złr. a. w. z pn.
 Cena wywołania 775 złr.
 Wadyum 77 złr. 50 ct.
 Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 C. k. sąd powiatowy.
 Kosów, 30 września 1886.

L. 6696. (983 2-3)
 C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Herscha Pfaua przeciw Annie i Janowi Pruchnickim o 180 złr. i 150 złr. z pn., odbędzie się tu przymusowa sprzedaż dłużniczej wyk. hip. l. 397 gminy Manastersko objętej, realności w terminach a to dnia 15 marca i 12 kwietnia 1887 zawsze o godz. 10 rano z tem, że na tych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 300 złr. sprzedaną zostanie.
 Akta opisania, wyciąg tabularny i bliższe warunki licytacyjne, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dra Zakrzewskiego w Kosowie.
 W razie nieudanej sprzedaży na powyższych dwu terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 maja 1887 o 10 godz. rano, celem ułożenia warunków sprzedaży ułatwiających.
 C. k. sąd powiatowy.
 Kosów, 30 września 1886.

L. 6695. (982 2-3)
 C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia chęć kupienia mających, że w sprawie Herscha Pfaua przeciw Janowi i Annie Pruchnickim o 180 złr. i 150 złr. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 574 księgi gruntowej dla Staro Kosowa objętej, w terminach, a to dnia 15 marca, 12 kwietnia i 10 maja 1887 zawsze o godz. 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 140 złr. lub wyżej, w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.
 Akt oszacowania, wyciąg tabularny, tudzież warunki licytacyjne, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Piotr Tomiuk ze Staro Kosowa.
 C. k. sąd powiatowy.
 Hosów, 30 września 1886.

L. 11457. (1035 2-3)
 C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonej, wedle wyk. hip. 13 tejże gminy ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Onufrego Strzeleckiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Zzaka Danka w kwocie 105 złr., dnia 15 marca, dnia 3 maja i dnia 14 czerwca 1887 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.
 Wadyum wynosi 60 złr.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.
 Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 maja 1886 do tabuli weszli, kuratorem Schneidera w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.
 Dobromil, dnia 2 listopada 1886.

L. 13248. (819 2-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej,

zaś dnia 20 maja 1887 także niżej takowej, lecz nie niżej sumy na pokrycie hipotecznych wierzytelności wystarczającej, publicznie sprzedaż w drodze przetargu parceli 1146/2 w Załużu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Fedka Werbianego własnej, na rzecz Izraela Duba pto 5 złr. 25 ct. w. a.
 Cena wywołania 50 złr.
 Poręczne 5 złr.
 Reszta warunków i akt ocenienia, do przejrzania w tus. registraturze.

W razie nie ofiarowania ceny na pokrycie wierzytelności wystarczających, przy trzecim terminie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 20 maja 1887 o godz. 4 po południu.
 Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dra Lipinera.
 C. k. sąd powiatowy.
 Rohatyn, dnia 31 grudnia 1886.

L. 4275. (1009 2-3)
 W dniach 16 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1887 o godz. 10 rano, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod n. 15/4 w Krecowie, spadkobierców Jana Wronkiewicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. pto 60 złr. z pn.
 Cena wywołania 300 złr.
 Wadyum 30 złr.
 Bliższe warunki przejrzeć można w tus. sądowej registraturze.
 C. k. sąd powiatowy.
 Bircza, 25 sierpnia 1886.

L. 12965. (924 2-3)
 W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 maja 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności pod l. 603 w Rohatynie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Salamona i Bseiky Joresehów własnej, na rzecz Ilwory Bokserowej pto 50 złr. z pn.
 Cena wywołania 400 złr.
 Wadyum 40 złr.
 Reszta warunków i akt ocenienia w aktach tut. registry do przejrzania.
 Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono kuratorem adw. dra Lipinera.
 Rohatyn, 31 grudnia 1886.

L. 6549. (976 2-3)
 Dnia 16 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1887 o godz. 10 rano, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 2/26 w Krecowie, masy spadkowej Andrzeja Przyszarza, Szymona Burdarewicza, Maksyma Burdarewicza na rzecz Zakładu kredyt. włość. pto 143 złr.
 Cena wywołania 400 złr.
 Wadyum 40 złr.
 Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
 C. k. sąd powiatowy.
 Bircza, 15 listopada 1886.

L. 8316 (1040 2-3)
 W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Samuela Raucha i Hudli Rauch urodz. Atlas w kwocie 901 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż posiadłości w Rozdole Stanisława Jezierskiego wedle wyk. hipot. 735 własnej, na dniu 22 lutego i 23 marca 1887, o godz. 10 rano, na których obydwóch terminach sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania 460 zł. nastąpi. Wadyum wynosi 46 zł. Dla tych, którzyby po dniu 11 września 1886 rzeczzone prawa zastawu na tej realności nabyli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwały dotyczące doręczone być nie mogły ustanawia się Bazylego Mikołajewicza z Rozdołu kuratorem.
 Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.
 Mikołajów, 5 października 1886.

L. 21109 (1229 2-3)
 C. k. miej. del. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat po 12 zł. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 107 w Berezowicy wielkiej położonej wedle wyk. hip. 116, własnej Wasyla Kozolaka w tut. ek. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ek. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 4 marca, 12 kwietnia i 13 maja 1887, każdym razem o 9 rano z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, jednak nie niżej takiej ceny, która by cięższe na realności długi pokryte nie zostały. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tus. registraturze.
 Tarnopol, dnia 23 października 1886.

L. 4588 (1231 2-3)
 W dniu 21 lutego, 28 marca i 3 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisji pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 47 zł. 14 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 121 w Boryni położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Iwana Drybczaka własnej, protokółem zastawniczego opisanego z dnia 25 lipca 1884, l. 3717 zastawniczo opisanego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej, niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi kwotę 350 złr., wadyum zaś 35 zł.
 Bliższe warunki licytacyjne można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.
 Borynia, 30 września 1886.

L. 6958 (440 3-3)
 W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 marca i 25 kwietnia 1887 za cenę szacunkową lub za cenę od takowej, wyższą licytacja realności lk. 154 wyk. hip. l. 154 gminy kat. Targanice Macieja Bizonia i masy spadkowej śp. Jana Bizonia po połowie własnej, na rzecz Szymona Pelzmanna pto 150 zł. z pn. Cena wywołania 1305 zł., wadyum 130 zł. 50 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. — Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dra Izzydora Daniela. W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 kwietnia 1887, o godzinie 3 popołudniu.
 Andrychów, dnia 18 września 1886.

L. 818 (1205 3-3)
 Dnia 24 lutego 1887, dnia 24 marca 1887 i 28 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. 142 dla gminy Piniany objętej, w sprawie Leizora Żupnika przeciw Mikołajowi Sall i Kaśce Sall, pto 110 złr. wa. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 951 zł. wa., wadyum 95 zł. 10 ct. Przy tych terminach realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Gdyby rzeczona realność na powyższych trzech terminach za cenę wywołania, lub wyżej takowej sprzedaną być nie mogła, wyznacza się termin na dzień 29 kwietnia 1887, o godzinie 9 przed południem do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
 Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg. Sambor, dnia 22 stycznia 1887.

L. 6542 (1209 3-3)
 C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 50 zł. aw. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności w Woli Zabierzowskiej pod l. k. 220 położonej, l. wykaz. hipot. gminy katastralnej Zabierzów objętej, a własność Franciszka Wesołowskiego a względnie tegoż masy spadkowej stanowiącej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w 3 terminach licytacyjnych dnia 24 lutego, 24 marca i 25 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cena wywołania tej realności wynosi 115 zł., wadyum zaś 12 zł. Resztę warunków licyt. i wyę. hip. przejrzeć można w registr. sądu.
 Niepołomice, dnia 16 grudnia 1886.

L. 10893 (1210 3-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dniach 25 lutego i 30 marca 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1887, nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 7 w Dąbrowce polskiej położonej, małżonków Tomasza i Franciszki Ziemiańskich własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi pto 9 rat po 9 zł. Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem p. adw. dra Gawła.
 Sanok, dnia 30 grudnia 1886.

L. 7544. (1069 1-3)
 W dniach 16 marca, 26 kwietnia i 25 maja 1887 o 10 godz. przed południem, odbędzie się w sądzie licytacja realności Izraela Brama i Beili Bram własnej, pod nk. 291 w Tłumaczu położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 200 złr. z pn., na rzecz Towarzystwa kredytowego w Tłumaczu.
 Cena wywołania 410 złr.
 Wadyum 10 pr.
 Reszta warunków w registraturze.
 C. k. sąd powiatowy.
 Tłumacz, dnia 31 października 1886.

L. 533. (1191 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy gminnej w Sieprawiu w kwocie 117 złr., w dniach 16 marca, 20 kwietnia i 25 maja 1887 w sądzie o godz. 9 rano, realność pod l. 253 w Sieprawiu, do Macieja Matogi należąca, przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
 Cena wywołania wynosi 572 złr.
 Zakład 58 złr.
 Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji, przegłądać wolno w registraturze sądu.
 O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 stycznia 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora Józefa Kapłańskiego w Sieprawiu.
 C. k. sąd powiatowy.
 Wieliczka, dnia 6 lutego 1887.

L. 1527. (855 1-3)
 C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni, że dnia 17 marca 1887 o godz. 10 rano w sali rozpraw w sprawie galic. Banku hipot. przeciw Julianowi, Jędrzejowi i Janowi Lewickim pto 285 złr. 42 ct. i 285 złr. 42 ct. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 193 1/4 we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta za każdą cenę ofiarowaną, nawet niżej ceny szacunkowej 15.500 złr. sprzedaną będzie, że jako wadyum kwota 1550 złr. złożoną być ma, wyciąg szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, narazcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 27 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły, adwokat dr. Smolka kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dziubiński mianowany został.
 Lwów, dnia 22 stycznia 1887.

L. 22142. (1129 1-3)
 C. k. sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez galic. Zakład kredyt. włość. w likwidacyi wywalczonej sumy 222 złr. 92 ct. w. a. z pn., publiczną licytację realności pod lk. 34 w Basiówce, spadkobierców ś. p. Tomasz Pernala własnej, w wyk. hip. l. 68 gminy Basiówka zapisanej, na dzień 17 marca 1887 o godz. 10 rano w biurze II.
 Cena wywołania 900 złr.
 Poręczne 45 złr.
 Na tym terminie można tę realność nabyć za jakąbądź cenę.
 Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Lityński.
 Lwów, 31 grudnia 1886.

L. 8147. (971 1-3)
 C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż celem zaspokojenia zaległych 62 odsetek od reszty ceny kupna w kwocie 212 złr. łączną kwotę 101 złr. 76 ct. wynoszących, odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 18 marca 1887 relicytacja w drodze publicznej sprzedaży 1/4 części realności pod l. k. 45/135 w Rzeszowie położonej, wedle dom. 10 pag. 266 n. 1 haer. na Aleksandra Łukaszkiewicza zapisanej.
 Rzeczona realność sprzedaną będzie na powyższym terminie za jakąkolwiek bądź cenę.
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 317 złr. 81 ct. a. w.
 Wadyum zaś złożyć się mające wynosi 32 złr. a. w. w gotówce.
 Reszty warunków licytacji przegład jest wolny w aktach sądowych.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adw. dr. Binder.
 Rzeszów, 30 grudnia 1886.

L. 11064. (1262 1-3)
 C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 21 lutego 1887 o godz. 11 rano, odbędzie się tamże licytacja nietabularnego gospodarstwa Michała i Dmytra Ilczyszyn pod l. k. 56 pr. 27, 28 i 29 w Małnowskiej Woli na zaspokojenie dłużnych przez nich lwowskiemu Zakładowi kredyt. włość. w likwidacyi 18 rat po 12 złr. i reszty 33 złr. 44 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczzone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.
 Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 350 złr.
 Wadyum 17 złr. 50 ct.
 Protokół zastawniczego opisanego tudzież warunki licytacji przejrzeć można w sądzie.
 Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwały niniejszej wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza Wiktora Krókowski.
 Mościska, 23 listopada 1886.

L. 1125 (1185 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na rzecz Sary Wegner przymusowa sprzedaż realności pod lk. 32 na Zadornem w Drohobyczu położonej, Rudolfa Hozzowskiego własnej, w dniach 7 marca, 12 kwietnia i 10 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 71 zł. 20 ct. aw., lub wyżej ceny tej, na trzecim nawet poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 7 złr. 20 ct. aw. Resztę warunków licyt., wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Gelehrter.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 21 stycznia 1887.

L. 15890 (1152 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o 10 rano w dniach 10 marca i 12 kwietnia 1887, powyżej ceny szacunkowej, lub za taką licytacja realności wyk. hip. w Swidowie objętej, Danyły Mendyka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji. Cena wywołania 250 zł., wadyum 26 zł. Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adwokata dra Diamanta. W razie nieudanej sprzedaży zostaną przesłuchani wierzycieli hipoteczni 12 maja 1887. — Czortków, 15 grudnia 1886.

L. 6709 (1245 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie ogłasza, iż w dniu 8 marca, 12 kwietnia i 24 maja 1887, o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 36 w Pilchowie położonej, wedle wyk. hip. 134, 223 i 224 ks. gr. gm. Pilchów objętej, na rzecz Eliza Pfeffera pto 120 zł. aw. z pn. w pierwszych trzech terminach za cenę szacunkową 1020 zł. aw., lub wyżej tejże, zaś czwarty termin celem ustanowienia lżejszych warunków wyznaczono. Wadyum wynosi 102 zł. aw. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rozwadów, 1 października 1886.

L. 15129 (1227 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyjach ogłasza, że na dniu 10 marca, 22 kwietnia i 25 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 54 w Ceniawie położonej, wedle wyk. hip. 1 202 masy leżącej, s. p. Justyna Palijewicza własnej, w celu zaspokojenia 13 rat po 12 zł. z pn. na rzecz ek. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji. Cenę wywołania stanowi wartość realności 350 zł. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięcia. Zakład wynosi 10 pre. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niższą od sumy pretensji używających pierwszeństwa prawnego i pretensji hipotecznych najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę. Reszta warunków licytacji i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Rasch.

Kołomyja, 5 października 1886.

L. 3601 (1244 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Konstancyi Sewerynowej 50 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 29 marca, 15 kwietnia i 13 maja 1887, każdym razem o g. 10 rano egzekucyjno-licytacyjna sprzedaż połowy realności lwl. 41 w Rajsku i całej realności lwl. 108 w Rajsku Karola Seweryna własnych. Cena wywołania połowy realności lwl. 41 jest 82 zł. 50 ct., a wadyum 8 zł., zaś cena wywołania realności lwl. 108 jest 173 zł., a wadyum 17 złr. w. a. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Chajes.

Podgórze, dnia 26 czerwca 1886.

L. 4423 (1236 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 362 zł. 35 ct. aw. i 36 zł. 78 ct. aw. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 35 w Rabce położonej, Wojciecha Dzikiego własnej, przedsięwzięta zostanie w dniach 31 marca, 30 kwietnia i 28 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym. Cena wywołania 850 zł. aw. Wadyum 85 złr. a. w. Resztę warunków licytacyjnych można w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 19 listopada 1886.

L. 7443 (1241 1—3)

Czyni się wiadomo, że w dniach 30 marca, 28 kwietnia i 31 maja 1887 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. ks. gr. gm. Łęczkowiec objętej, Jędrzeja Łacha własnej, w tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensji galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie. Cena wywołania 325 zł. Zakład 35 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosaadowej.

Niepołomice, d. 12 stycznia 1887.

L. 552 (1226 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięwzięta w sprawie egzekucyjnej dra Izidora Daniel przeciw Antoniemu i Józefie Zembatym pto 4690 zł. 60 ct. egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l. l. wyk. hip. 308 i 309 dla gm. miasta Wadowice 30 marca 1887, o godz. 10 przed południem w budynku sądowym w Wadowicach. Cenę wywołania stanowi dla realności lwh. 308 kwota 2470 zł. 50 ct., a dla realności pod lwh. 309 kwota 1631 zł. 25 ct., a na powyższym terminie nastąpi sprzedaż tych realności nawet niżej tej ceny wywoławczej za jakąkolwiek bądź cenę. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Wadowice, dnia 12 lutego 1887.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Betty Dintenfassowej w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązują.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Merz c. k. adiunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. F. Salamon.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 2 marca 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszystcy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone nie były, powinni takowe do dnia 10 maja 1887 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 10 maja 1887 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej.

w Tarnowie, 17 lutego 1887.

L. 60 (1112 3—3)

Do dodatkowej likwidacji wierzytelności zgłoszonych do masy konkursowej Michała Szapiry wyznaczam termin na dzień 2 marca 1887, o 9 rano w tutejszym sądzie biuro 17. Na tym terminie będzie zarazem ustalone honorarium byłego zarządcy masy konkursowej adw. dra Pietrzyckiego.

W Tarnowie, dnia 23 stycznia 1887.

L. 949 (755 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że na prośbę Bronisława Markiewicza z Dziewina zarządzonem zostaje postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Bochni nr 600/1503 na kwotę 134 złr. aw. opiewającej.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby w posiadaniu powyższej książeczki wkładowej się znajdowali, lub o niej wiadomość posiadali, aby w terminie sześciomiesięcznym do podpisanego c. k. sądu się zgłosili po upływie bowiem bezkarnie tego terminu zwyż opisana książeczka wkładowa za umorzoną a posiadacz za pozbawionego wszelkich praw uznany zostanie.

Kraków, dnia 14 stycznia 1887.

L. 6180 [1167]

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbirowej Maurycego Rentschnera, iż zawiadawca tejże masy adwokat dr. Sokal przedłożył projekt rozdziału majątku masy, iż wierzyciele mogą przeglądać ów projekt działu majątku krydalnego w biurze mojem lub u zawiadowcy masy rozbirowej i podejmować odpisy takowego, tudzież iż mogą aż

do dnia 15 marca 1887 włącznie wnieść swe zarzuty przeciw owemu projektowi re-

partycyji majątku ustnie lub też pisemnie u komisarza konkursowego, nareszcie iż w razie wniesienia zarzutów, do przeprowadzenia rozprawy nad takowymi i ustalenia rozdziału majątku wyznaczam termin na dzień 21 marca 1887 o godzinie 11 przed południem w biurze nr. 5 ek. sądu krajowego. Równocześnie zawiadamiam wierzycieli, iż do sprawdzenia przedłożonych przez zawiadowcę masy rozbirowej rachunków ostatecznych z dalszego zarządu majątkiem tej masy za czas od 16 maja 1886 do dnia 30 grudnia 1886 jak też do złożenia przez krydataryusza przysięgi §. 97 u. k. przepisanej wyznaczam termin na dzień 15 marca 1887 godz. 11 przed południem w biurze nr. 5 ek. sądu krajowego na którym terminie wierzyciele mogą przeglądać rachunki przedłożone i czynić stosowne uwagi.

Lwów, dnia 9 lutego 1887.

L. 918 (1265 1—3)

Zasła w ts. obwieszczeniu z dnia 31 grudnia 1886 l. 18229 umieszczonem w nrze 11, 12 i 13 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1887 pomyłką prostuje się w ten sposób, że zastępcą zarządcy masy konkursowej Mojżesza Naglera ustanowiony został nie „Smiche“, lecz „Simche“ Landesberg.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 5 lutego 1887.

L. 108 (1168)

Komisarz konkursowy masy rozbirowej Chaima Staubera wyznacza celem powzięcia uchwały do zatwierdzenia wniosku sprzedaży ryczałtowej wierzytel. masalnych w nominalnej sumie 3192 złr. 90 ct. wa. w drodze publicznej licytacji, tudzież przyznania zarządcy masy wynagrodzenia za zarząd i prawne zastępstwo takowej termin na dzień 7 marca 1887 o godz. 11 przedpołudniem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie, o czym wszystkich wierzycieli zawiadamiam.

Lwów, dnia 12 lutego 1887.

L. 67 (1195)

Zawiadam wierzycieli masy rozbirowej Abraham A. Kehlmana, iż projekt re-partycyji funduszów masalnych ułożonem został, i że takowy wierzyciele u komisarza konkursowego lub u zawiadowcy masy, p. adw. dr. Zygmunta Skowronskiego przegłądać w odpisie podać i możliwe zarzuty do dnia 21 lutego 1887 u komisarza konkursowego pisemnie lub ustnie wnieść mogą. Na wypadek wniesienia zarzutów wyznacza się termin na dzień 2 marca 1887 o godz. 10 przed połud. na którym terminie wierzyciele w biurze komisarza konkursowego (sala sek I) stanąć mają.

Lwów, dnia 8 lutego 1887.

L. 95 (1142)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w ek. sądzie powiatowym w Przemyślanach arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta, dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Dunajowa. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszków posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeszonem sądzie powiatowym do dnia 14 marca 1887 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonem. — Brzeżany, 11 lutego 1887.

L. 24882 [1230 1—3]

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Dyrekcya ruchu ek. uprz. galic. kolei żelaznej Karola Ludwika wnie-sła tutaj przed ek. sądem powiatowym w Skatłacie pod dnem 28 listopada 1886 l. 24822 odstąpione podanie o wdrożenie w myśl ust. z 19 maja 1874 nr. 70 postępowania względem wyśledzenia gruntów kolejowych w gminach Borki wiolkie i Dyczków na przestrzeni Lwów—Podwoleczyska położonych. W skutek tego wzywa się tedy tych wszystkich którzyby przez przeniesienie gruntów kolejowych do wykazu kolejowego czuli się pokrzywdzonymi, by roszczenia swoje w sądzie tutejszym zgłosili a to począwszy od dnia 7 lutego 1887, jako dnia w którym edykt do powszechnej wiadomości w sądzie za kratkami wywieszony zostaje aż po dzień 30 kwietnia 1887 włącznie. Zarazem mogą interesowani przejrzeć podanie wraz z załącznikami w sądzie tutejszym, przyczem szczególną zwraca się uwagę, że prawa rzeczowe, któreby dopiero w dniu 7 lutego 1887 jako dniu wywieszenia edyktu lub później nabyte zostały, przy wpisaniu gruntów do książki kolejowej uwzględnione nie będą, również i wyznaczony wyżej termin do zgłoszeń ani odroczony ani też restytucya terminu tego dozwolona nie będzie.

Tarnopol, dnia 31 stycznia 1887.

Wysokiej, na resztującej cenie kupna 62532 zł. 50 ct. ciężającej, w stanie biernym dóbr Hrebórow.

Cena wywołania wynosi 7000 zł., niżej której na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi, na trzecim zaś terminie sprzedaż także niżej ceny wywołania nastąpi.

Wadyum ustanowiona na kwotę 700 zł. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z po-bytu, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 21 listopada 1886, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapaś mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Holzera ze sybystucją p. adw. dr. Schätzla, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 31 grudnia 1886.

Upadłości.

L. 20903 (1202 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Betty Dintenfassowej w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązują.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Merz c. k. adiunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. F. Salamon.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 2 marca 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszystcy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone nie były, powinni takowe do dnia 10 maja 1887 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 10 maja 1887 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej.

w Tarnowie, 17 lutego 1887.

L. 60 (1112 3—3)

Do dodatkowej likwidacji wierzytelności zgłoszonych do masy konkursowej Michała Szapiry wyznaczam termin na dzień 2 marca 1887, o 9 rano w tutejszym sądzie biuro 17. Na tym terminie będzie zarazem ustalone honorarium byłego zarządcy masy konkursowej adw. dra Pietrzyckiego.

W Tarnowie, dnia 23 stycznia 1887.

L. 949 (755 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że na prośbę Bronisława Markiewicza z Dziewina zarządzonem zostaje postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Bochni nr 600/1503 na kwotę 134 złr. aw. opiewającej.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby w posiadaniu powyższej książeczki wkładowej się znajdowali, lub o niej wiadomość posiadali, aby w terminie sześciomiesięcznym do podpisanego c. k. sądu się zgłosili po upływie bowiem bezkarnie tego terminu zwyż opisana książeczka wkładowa za umorzoną a posiadacz za pozbawionego wszelkich praw uznany zostanie.

Kraków, dnia 14 stycznia 1887.

L. 6180 [1167]

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbirowej Maurycego Rentschnera, iż zawiadawca tejże masy adwokat dr. Sokal przedłożył projekt rozdziału majątku masy, iż wierzyciele mogą przeglądać ów projekt działu majątku krydalnego w biurze mojem lub u zawiadowcy masy rozbirowej i podejmować odpisy takowego, tudzież iż mogą aż

do dnia 15 marca 1887 włącznie wnieść swe zarzuty przeciw owemu projektowi re-

partycyji majątku ustnie lub też pisemnie u komisarza konkursowego, nareszcie iż w razie wniesienia zarzutów, do przeprowadzenia rozprawy nad takowymi i ustalenia rozdziału majątku wyznaczam termin na dzień 21 marca 1887 o godzinie 11 przed południem w biurze nr. 5 ek. sądu krajowego. Równocześnie zawiadamiam wierzycieli, iż do sprawdzenia przedłożonych przez zawiadowcę masy rozbirowej rachunków ostatecznych z dalszego zarządu majątkiem tej masy za czas od 16 maja 1886 do dnia 30 grudnia 1886 jak też do złożenia przez krydataryusza przysięgi §. 97 u. k. przepisanej wyznaczam termin na dzień 15 marca 1887 godz. 11 przed południem w biurze nr. 5 ek. sądu krajowego na którym terminie wierzyciele mogą przeglądać rachunki przedłożone i czynić stosowne uwagi.

Lwów, dnia 9 lutego 1887.

do dnia 15 marca 1887 włącznie wnieść swe zarzuty przeciw owemu projektowi re-partycyji majątku ustnie lub też pisemnie u komisarza konkursowego, nareszcie iż w razie wniesienia zarzutów, do przeprowadzenia rozprawy nad takowymi i ustalenia rozdziału majątku wyznaczam termin na dzień 21 marca 1887 o godzinie 11 przed południem w biurze nr. 5 ek. sądu krajowego. Równocześnie zawiadamiam wierzycieli, iż do sprawdzenia przedłożonych przez zawiadowcę masy rozbirowej rachunków ostatecznych z dalszego zarządu majątkiem tej masy za czas od 16 maja 1886 do dnia 30 grudnia 1886 jak też do złożenia przez krydataryusza przysięgi §. 97 u. k. przepisanej wyznaczam termin na dzień 15 marca 1887 godz. 11 przed południem w biurze nr. 5 ek. sądu krajowego na którym terminie wierzyciele mogą przeglądać rachunki przedłożone i czynić stosowne uwagi.

Lwów, dnia 9 lutego 1887.

L. 918 (1265 1—3)

Zasła w ts. obwieszczeniu z dnia 31 grudnia 1886 l. 18229 umieszczonem w nrze 11, 12 i 13 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1887 pomyłką prostuje się w ten sposób, że zastępcą zarządcy masy konkursowej Mojżesza Naglera ustanowiony został nie „Smiche“, lecz „Simche“ Landesberg.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 5 lutego 1887.

L. 108 (1168)

Komisarz konkursowy masy rozbirowej Chaima Staubera wyznacza celem powzięcia uchwały do zatwierdzenia wniosku sprzedaży ryczałtowej wierzytel. masalnych w nominalnej sumie 3192 złr. 90 ct. wa. w drodze publicznej licytacji, tudzież przyznania zarządcy masy wynagrodzenia za zarząd i prawne zastępstwo takowej termin na dzień 7 marca 1887 o godz. 11 przedpołudniem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie, o czym wszystkich wierzycieli zawiadamiam.

Lwów, dnia 12 lutego 1887.

L. 67 (1195)

Zawiadam wierzycieli masy rozbirowej Abraham A. Kehlmana, iż projekt re-partycyji funduszów masalnych ułożonem został, i że takowy wierzyciele u komisarza konkursowego lub u zawiadowcy masy, p. adw. dr. Zygmunta Skowronskiego przegłądać w odpisie podać i możliwe zarzuty do dnia 21 lutego 1887 u komisarza konkursowego pisemnie lub ustnie wnieść mogą. Na wypadek wniesienia zarzutów wyznacza się termin na dzień 2 marca 1887 o godz. 10 przed połud. na którym terminie wierzyciele w biurze komisarza konkursowego (sala sek I) stanąć mają.

Lwów, dnia 8 lutego 1887.

Księgi gruntowe.

L. 95 (1142)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w ek. sądzie powiatowym w Przemyślanach arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta, dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Dunajowa. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszków posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeszonem sądzie powiatowym do dnia 14 marca 1887 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonem. — Brzeżany, 11 lutego 1887.

L. 24882 [1230 1—3]

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Dyrekcya ruchu ek. uprz. galic. kolei żelaznej Karola Ludwika wnie-sła tutaj przed ek. sądem powiatowym w Skatłacie pod dnem 28 listopada 1886 l. 24822 odstąpione podanie o wdrożenie w myśl ust. z 19 maja 1874 nr. 70 postępowania względem wyśledzenia gruntów kolejowych w gminach Borki wiolkie i Dyczków na przestrzeni Lwów—Podwoleczyska położonych. W skutek tego wzywa się tedy tych wszystkich którzyby przez przeniesienie gruntów kolejowych do wykazu kolejowego czuli się pokrzywdzonymi, by roszczenia swoje w sądzie tutejszym zgłosili a to począwszy od dnia 7 lutego 1887, jako dnia w którym edykt do powszechnej wiadomości w sądzie za kratkami wywieszony zostaje aż po dzień 30 kwietnia 1887 włącznie. Zarazem mogą interesowani przejrzeć podanie wraz z załącznikami w sądzie tutejszym, przyczem szczególną zwraca się uwagę, że prawa rzeczowe, któreby dopiero w dniu 7 lutego 1887 jako dniu wywieszenia edyktu lub później nabyte zostały, przy wpisaniu gruntów do książki kolejowej uwzględnione nie będą, również i wyznaczony wyżej termin do zgłoszeń ani odroczony ani też restytucya terminu tego dozwolona nie będzie.

Tarnopol, dnia 31 stycznia 1887.

L. 163 (1275)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłoża do przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy Hafuszowy, wyznaczając termin do zarzutów do dnia 23 lutego 1887. Krościenko, 17 lutego 1887.

L. 164 (1276)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Czorsztyn dnia 23 lutego 1887 rozpoczyna. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych. Krościenko, 17 lutego 1887.

L. 7 (1204)
Komisya hipoteczna przy Prezydium ek. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tluste miasto do powszechnego wglądnięcia w ek. sądzie powiatowym Tlustem. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszu posiadania wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 5 marca 1887 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą. Tarnopol, 17 lutego 1887.

Wyroki prasowe.

Bl. 1133.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das I. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 4 der periodischen (ausländischen) Druckschrift: „Freiheit“, Internationaler Organ der Anarchisten deutscher Sprache etc. London und New-York, 22. Jänner 1887, enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift: „Demaskirt“; 2. der Inhalt des in derselben Druckschrift auf der letzten Seite enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Notizen“ in der Stelle von „King heißt der Kerl“ bis „diese Art der Waffenschaffung“, und zwar ersterer das Verbrechen des Hochverrats nach § 58 lit. b und c St. G., letzterer das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es verbietet nach §§ 486 und 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgeprochen.
Wien, am 11. Februar 1887.

Konkursa.

L. 504/pr. (1250 2—3)
Przy sądzie krajowym opróżniona została posada sekretarza rady w VIII klasie rangi. Podania o tę, lub przy innym sądzie kolegiatnym opróżnić się mogącą posadę sekretarza rady, należy wnieść w drodze służbowej do Prezydium sądu krajowego w Krakowie do 12 marca 1887.
W Krakowie, dnia 17 lutego 1887.

L. 4896 (1172 2—3)
K o n k u r s
a. na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Janczynie powiatu Przemyskiego za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zlr. z płacą rocznych 150 zlr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zlr.
b. na kilka posad c. k. ekspedyntów w pocztowych II klasy konduktorów i listonoszów III klasy w czasowym charakterze, woźnych przy c. k. Dyrekcji poczt II klasy i woźnych pocztowych II klasy w czasowym charakterze z systemizowanymi poborami i kaucją służbową w kwocie 400, 300, a względnie 200 zlr.
Podania należy wnieść o pierwszą posadę do 8 zaś o następne najpóźniej do 16 marca 1887 w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 14 lutego 1887.

L. 205/pr. (1283)
K o n k u r s
celem obsadzenia jednej posady sekretarza skarbowego w VIII. klasie rangi, ewentualnie jednej posady nadinspektora podatkowego w VIII. klasie rangi lub też inspektora podatkowego w IX klasie rangi, ewentualnie jednej posady konceptysty skarbowego dla stałej podatkowości w X. klasie rangi, w obrębie galicyjskiej ek. krajowej Dyrekcji skarbu z poborami systemizowanymi.
Kompetenci o te posady mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody prawne przepisanych, wymogów i praktycznego wykształcenia w służbie przy podatkach stałych, tudzież znajomości języków krajowych, w przeciągu czterech tygodni w drodze przepisanej do Prezydium ek. krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie.
We Lwowie, 19 lutego 1887.

L. 38 (1273 1—3)
C. k. sąd powiatowy poszukuje dyktarysty obeznanego dokładnie z manipulacją sądową i biegłego w języku niemieckim za miesięcznym wynagrodzeniem 20 do 30 zlr.
Posiadający egzamin tabularny będzie uwzględniony przed innymi.
Kamionka str. 18 lutego 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 27437 (1221 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 D. pp do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jana i Karoliny małżonków Szczurków o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk 72 w Przemysku na Zasaniu w powiecie sądowym Przemyskim i w tamtejszej gminie podatkowej położonej Juna i Karoliny Szczurków własnej, i składającej się:

1. z parceli budowlanej 804 o powierzchni 160 □ sążni,
2. z parceli gruntowej 20110 o powierzchni 2 morgów 1105 □ sążni,
3. z parceli gruntowej 2015 o powierzchni 17 □ sążni,
4. z parceli gruntowej 2017 o powierzchni 20 □ sążni i c. k. sądowi obwodowemu w Przemysku poleconem zostało, ażeby tenże wystosował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 lutego 1887, za księgę gruntową uważanym będzie również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyżej opisanej nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby,
a. na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie odpisanie lub przepisanie przez spr. stowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemysku swoje oznajmienie do d. 1 maja 1887 tem pewniej wnieśli ile że w przeciwnym razie utracą prawo pobierania oznajmienia mających rozsečen przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić mające z księgi tabularnej już do użytku służby nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało tudzież że restytucja lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 30 listopada 1886.

L. 265 (1064)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia nieobecni i z miejsca pobytu niewiadomą Józefę Filasową z Makowa iż Wawrzenciu Kawę z Makowa podał przeciwko niej skargę de praes 17 stycznia 1887 l. 265 o zapłacenie 50 zlr. aw. na który termin do rozprawy ustnej wedle ustawy o postępowaniu drobiazgowem na dzień 15 marca 1887 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum p. Antoniemu Grotowskiemu ek. Notaryuszowi w Makowie doręczono.
Wzywa się zatem Józefę Filasową aby temu kuratorowi środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika przy tutejszym sądzie ustanowiła gdyż wszelkie skutki z niedostatecznego zastępstwa wynikające mogące sobie przypisać będzie winna.

C. k. sąd powiatowy
Maków, dnia 20 stycznia 1887.

L. 7 5 (1071 1—3)
Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Bergsteina że przeciw niemu Scheindli i Ryfco Bergsteinom wniósł pod dniem 21 stycznia 1886 l. 785 Franciszek Ksawery Kurzweil pozew o rozwiązanie umowy o

najem z daty Tarnobrzeg 24 maja 1886 w skutek czego dla niego kuratorem p. Emanuela Wintera w Tarnobrzegu ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 15 marca 1887 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Markusa Bergsteina aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi albo wreszcie innego sobie ustanowił pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wyniku sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Tarnobrzeg, 27 stycznia 1887.

L. 10316 (1061 1—3)
Ek. sąd pow. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Bulinskiego, iż przeciw niemu i spadkobiercom sp. Anny Bulińskiej wnieśli Grzegorz i Konstanty Tomczykowie pozew de praes 15 czerwca 1886 l. 7907 o zapłacenie kwoty 30 zlr. który do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 marca 1887 o godzinie 9 rano zadekretowany został ustanowionemu dla niego kuratorowi p. Władysławowi Dolaisowi w Chrzanowie doręczony został.
Chrzanów, dnia 27 stycznia 1887.

L. 3071 (994 1—3)
Lwowski, c. k. sąd krajowy wzywa niniejszem posiadacza listu zastawnego 5%, Ser. III n. S. 18836 na 1000 zlr. wa. gali. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na okaziciela opiewającego wraz talonem i kuponami, z których pierwszy płatny dnia 31 grudnia 1886 a ostatni dnia 31 grudnia 1901, aby takowy w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa własności wykazał gdyż w przeciwnym razie na żądanie proszącego za amortyzowany i nieważny uznany będzie.
Lwów, 29 stycznia 1887.

L. 1697 (1258 1—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Schaję Becka, iż przeciw niemu wniósł Mojżesz Ber Steinbach pod dniem 4 lutego 1887 l. 1697 pozew o zapłatę 417 zlr. 49 cnt. że ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Wasikiewicza w Nowym Sączu i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 22 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem.

Wzywa się przeto Schaję Becka, aby na powyższym terminie albo osobiście, albo przez pełnomocnika stanął lub też ustanowionemu kuratorowi środki obrowne podał, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy miej. delegow.
Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1887.

L. 1177. (1048 1—3)
C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie za porozumieniem z c. k. Namiestnictwem we Lwowie, zamianował na podstawie § 24 ust. z dnia 18 lutego 1878 nr. 30 Dz. ust. pań. na rok 1887 następujących znawców używać się mających w całym okręgu krakowskiego c. k. sądu krajowego wyższego do ocenienia wynagrodzeń przy wywłaszczeniach z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych, mianowicie jako znawców:

a) z zawodu gospodarstwa wiejskiego: Władysława Struszkiewicza, właściciela dóbr i ukwalifikowanego agronoma w Nie-wiarowie (powiat Niepołomice), Felicjana Dekańskiego, rządce dóbr Wiśnicz nowego, zamieszkałego w Bochni, Jana Serwatowskiego, pełnomocnika dóbr w Radłowie,

Kazimierza Popiela, właściciela dóbr w Kościelcu (powiat Chrzanów),

Seweryna Kisielewskiego, właściciela dóbr w Słupcu (powiat Dąbrowa), Stanisława Wiąkowski, właściciela dóbr w Rosebarku (powiat Gorlice),

Wincentego Zaremby, właściciela dóbr w Chodorowej (powiat Grybów),

Stanisława Przyłęckiego, zastępcę prezesa Jasielskiej Rady powiat. i właściciela dóbr w Sieklówce dolnej (powiat Jasło),

Teodora Błotnickiego, właściciela dóbr w Dzikowcu (powiat Kolbuszowa),

Maksymiliana Zduńskiego, dzierzawcę dóbr w Rejowcu ad Werynia (powiat Kolbuszowa),

Jana Skirlińskiego, właściciela dóbr w Smierzdziej (powiatu sąd. Liszki),

Władysława Waltera, właściciela dóbr w Swidniku (powiat sąd. Limanowa),

Władysława Rydla, właściciela dóbr w Górkach (powiat sąd. Radomyśl),

Mieczysława Artwińskiego, właściciela dóbr w Kliszowie (sąd powiat. Mielec),

Bolesława Targowskiego, właściciela dóbr w Tokarni (sąd powiat. Jordanów),

Dra Gustawa Romera, właściciela dóbr w Zabełczu (sąd powiat. Nowy Sącz),

Piotra Garbaczynskiego, właściciela dóbr w Mokrze (sąd powiat. Pilzno),

Sydona Rotha, dyrektora ekonomicznego w Sędziszowie (sąd powiat. w Ropczycach),

Juliana Studnickiego, dzierzawcę dóbr w Bobrowej (sąd powiat. Dębica), Ludwika Jabłońskiego, agronoma w Rzeszowie (sąd powiat. Rzeszów),

Edmunda Wojnarowskiego, właściciela dóbr w Zarzekowicach (sąd powiat. Tarnobrzeg),

Czesława Czechowskiego, właściciela dóbr w Lichwinie (sąd powiat. Tuchów),

Wilhelma Habichta, dyrektora dóbr ks. Sanguski w Krzyżu (sąd powiat. Tarnów),

Edwarda Schimkę, właściciela dóbr Swinna Poręba (sąd powiat. Wadowice),

Adama Finka, właściciela dóbr Komorniki, Falkowice i Gdów (sąd powiat. Dobezyce),

Antoniego Günthera, właściciela dóbr Facimiecha (sąd powiat. Kalwarya),

Alfonsa Klapsia, Arcyks. zarządcę ekon. w Wieprzu (sąd powiat. Żywiec),

Antoniego Michałowskiego, c. k. podkomorzego i właściciela dóbr w Okrajniku (sąd powiat. Ślemień).

b) z zawodu leśnictwa: Wincentego Zajączkowskiego, zarządcę c. k. domen i lasów w Uszwi [sąd powiat. Brzesko],

Karola Gretscha, nadleśniczego w Tenczynku [sąd powiat. Krzeszowice],

Roberta Oppitza, nadleśniczego w Jaworznie [sąd powiat. Chrzanów],

Józefa Kudasiewicza, emer. c. k. nadleśniczego, właściciela Celarówki na Prądniku czerwonym pod Krakowem [sąd pow. Kraków],

Franciszka Reichardta Reichardsperga, dyrektora lasów ordyn. Łańcuckiej [sąd powiat. Łańcut],

Jędrzeja Stonawskiego, emer. e. k. Radeę lasów i domen w Sepnicy, [sąd powiat. Dębica],

Aleksandra Satkowskiego, nadleśniczego w Dębju [sąd powiat. Tarnobrzeg],

Franciszka Pauera, egzam. nadleśniczego i inżyniera lasowego w Wierchosławicach [sąd powiat. Tarnów],

Stanisława Bossowskiego, nadleśniczego w Suchej [sąd powiat. Ślemień],

c) z zawodu budownictwa i inżynierii: Aleksandra Gebauera, autor. inżyniera cywilnego w Krakowie,

Karola Zaremby, architektkę w Krakowie,

Adama Boznańskiego, budowniczego w Krakowie,

Jana Rochackiego, budowniczego w Przeworsku [sąd powiat. Łańcut],

Jana Miszkiego, autor. inżyniera cywilnego w Nowym Sączu,

Karola Kwolewskiego, budowniczego w Nowym Sączu,

Walerego Grudzińskiego, inżyniera prywatnego i właśc. dóbr w Gumniskach [sąd powiat. Dębica],

Adolfa Sumpera, inżyniera Rady powiat. w Rzeszowie [sąd powiat. tamże],

Władysława Rippera, inżyniera Rady powiat. w Wadowicach [sąd powiat. tamże],

d) z zawodu fabrykantów: Emanuela Rosta, budowniczego i właściciela zakładów fabrycznych w Białej [powiat tamże],

Karola Kalwasa, inspektora technicznego browaru w Okocimie [sąd powiat. brzeski],

Edmunda Schmeję, właściciela realności i zakładu fabrycznego w Białej.

e) z zawodu górnictwa: Sylwera Miszkęgo, c. k. Radeę górnictwa w Bochni [sąd powiat. tamże],

Ludwika Peiskera, kierownika zarządu hutniczo-górnictwa w Sierczy [powiat Chrzanów],

Stanisława Straszewskiego, dyrektora destylarni nafty w Lipnikach [sąd powiat. Gorlice],

Ireneusza Stengla, c. k. nadradcy i starosty górnictwa w Krakowie,

Rudolfa Grundiga, dyrektora górnictwa kopalni węgla w Jaworzniu [pow. Chrzanów],

Franciszka Kopetschnego, dyrektora górnictwa-hutniczego w Suchej, [sąd powiat. Ślemień],

Emila Reissiga, hutmistrza przy kopalniach żelaza w Węgierskiej górze [sąd powiat. Miłówka].

Kraków, 25 stycznia 1887.

L. 15512. (1052 1—3)

W skutek zgłoszonego sub pr. 30 grudnia 1886 l. 15512 przez Maryę Hatałową prawa własności do całego ciała hip. l. w. h. 12 gminy Blechnarka zawiadamia się Piotra Hatałę z życia i pobytu niewiadomego, że rozprawa sprostowawcza na dzień 23 marca 1887 o godz. 9 rano wyznaczona, a jego kuratorem Wanio Hatała ustanowiony został.

Wzywa się kuranda, aby swemu kuratorowi potrzebnych wiadomości i dowodów dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 1 stycznia 1887.

L. 55845. (791 2-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 29 listopada 1886 do l. 55845, wniósł Konstanty Treter, przeciw Annie z Janochów Stupnickiej, niewiadomej z życia i miejsca pobytu, pozwanej, względnie tejeż nieznanym spadkobiercom, pozew o intabulację wykreślenia sumy 100 zł. ww. w stanie biernym, realności pod l. 389 1/4, ut. Dom. 23 p. 245 n. 8 on., na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Anny z Janochów Stupnickiej wzgl. tejeż spadkobierców nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Maks kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmann mianowany.

Wzywa się zatem Annę z Janochów Stupnicką, tudzież tejeż spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrala i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 4 grudnia 1886.

L. 350. (758 2-3)

Na prośbę Schaji (Ozyasa) Bloch, wzywa się posiadacza, przy pożarze miasta Stryja zaginionych książeczek, a to kasy oszczędności miasta Stryja, z 1 lipca 1885 nr. 309 na 100 zł. i z 14 września 1885 nr. 640 na 200 zł., i Towarzystwa kredyt. i oszczędności w Stryju z 7 grudnia 1885 nr. 808 na 600 zł. i na imię Schaji (Ozyasa) Bloch opiewających, by do sześciu miesięcy, od dnia trzeciorazowego ogłoszenia gazeta, wyz wymienione książeczki tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowe za nieważne uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy. Sambor, 18 stycznia 1887.

L. 60014. (792 2-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wprowadza niniejszem postępowanie amortyzacyjne względem obligacji indemnizacyjnej Galicyi wschodniej z dnia 1 listopada 1853 l. 12390 na 100 zł. opiewającej, na imię masy spadkowej ks. kanonika Kajetana Zmigrodzkiego wystawionej, z kuponami płatnymi dnia 1 maja 1883 i 1 listopada 1883, która to obligacja wraz z kuponami z posiadania firmy Sokal & Lilien we Lwowie zaginęć miała, w czyjem posiadaniu takowa by się znajdowała, ażeby ją w przeciągu lat trzech, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu obligacja ta wraz z kuponami za amortyzowaną uznana będzie.

Lwów, 5 stycznia 1887.

L. 7915. (874 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku podaje do wiadomości, iż dnia 27 listopada 1851 zmarł w Laskach Jan Sudot bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu Agnieszki Winogrodzkiej, której z ustawy prawo do spadku po tymże przysługuje, wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, inaczej bowiem spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Janicem dla niej ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy Nisko, 12 grudnia 1886.

L. 439 (926 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zagubionej książeczki galic. kasy oszczędności we Lwowie nr. 7023 z dnia 17 maja 1876 winkulowanej na gr. kat. parafie w Berlinie z wkładkami: dnia 17 maja 1876 w kwocie: 11 zł. 40 ct. dnia 8 marca 1877 w kwocie: 11 zł. 40 ct. dnia 2 kwietnia 1877 w kwocie 11 zł. 40 ct. ażeby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ książeczkę galic. kasy oszczędności tem pewniej przedłożyli i swe mniemane prawa wykazali, gdyż inaczej takowa za nieważną uznana zostanie.

Lwów, dnia 15 stycznia 1887.

L. 829 [1057 3-3]

Brodzki ek. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Kazimierza Drzewieckiego, iż Leon Kloeberg wniósł przeciw niemu do tutejszego sądu pod dniem 19 stycznia 1887 pozew o zapłacenie kwoty 216 złr. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 marca 1887 o 9 godzinie rano.

Kuratorem dlań ustanowiono adw. dra Starzowskiego w Brodach.

Wzywa się zatem Kazimierza Drzewieckiego, by ustanowionemu zastępcy

środku swej obrony podał, lub innego zastępcę sądowi wskazał, ileż w razie przeciwnym ze zaniebdania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Brody, dnia 27 stycznia 1887.

L. 4092 [995 3-3]

C. k. sąd powiatowy md. S. I. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gärtnera, kupca, przedtem w Wiedniu zamieszkałego, że przeciw niemu wniosła Helena Kurpielowa skargę de praes 6 października 1886 l. 57776 o uwolnienie z pod zastawu ruchomości w protokole ek. Lwowskiego sądu krajowego jako handlowego l. 51677/83 jako zastaw opisanych, na którym na wskutek tusądowej uchwały z dnia 4 sierpnia 1884 do l. 41807 dalsze prawo zastawu dla pretensyi dla Józefa Gärtnera w kwocie 111 złr. z pn. przeciw Janowi Kurpielowi zanotowanem zostało, i że w skutek tego dla niego kuratorem ad actum p. adw. dr. Stromenger, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Paździera ustanowiony, pozew p. kuratorowi doręczony i ponowny termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 marca 1887 o godzinie 4 po południu w sali nr. III. wyznaczony został. Wzywa się zatem Józefa Gärtnera, aby pełnomocnika sobie ustanowił lub kuratorowi potrzebne środki obrony dostarczył.

C. k. sąd pow. miej. del. S. I. Lwów, 29 stycznia 1887.

C. k. Rada sądu krajowego.

L. 28471 (754 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu księdza Stanisława Siennickiego w zakonie O. Wojciechem zwanego jako wierzyciela hipotecznego dóbr Kopań, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 5 listopada 1886 l. 28471 wydanej w sprawie odpisania z kompleksu dóbr Kopań parcel grunt. 697 i 702 utworzenia dla nich osobnego wykazu hipotecznego w księdze gruntowej gm. kat. Konary przez c. k. sąd powiatowy w Skawinie prowadzonej ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Ławrowskiego w Krakowie i temuż wspomnianą uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem ks. Stanisława Siennickiego, aby swemu kuratorowi wcześniej udzielił informacji, lub sądowi innego przedstawił pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie sam sobie złe skutki przypisze.

Kraków, dnia 5 listopada 1886.

L. 3821 (698 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie Józefy z Matkowskich Goreckiej przeciw Wandzie z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej względem wypowiedzenia tejeż ostatniej kapitału 11278 złr. 24 ct. aw. zpn. na należącej do niej części dóbr Borewicka wielka dla Józefy z Matkowskich Goreckiej intabulowanego ustanawia dla rzeczonoj Wandy z hr. Dzieduszyckich Korytowskiej jako z obecnego miejsca pobytu niewiadomej celem doręczenia jej powyższego wypowiedzenia ts. uchwałę z dnia 18 grudnia 1886 l. 58679 jej do wiadomości i zastosowania się zadekretowanego kuratorem ad actum adw. dr. Dziubińskiego z substytucją p. adw. dr. Rogalskiego a doręczając rzeczonoj wypowiedzenie ustanowionemu p. kuratorowi o tem nieobecna dłużniczkę przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów, dnia 28 stycznia 1887.

L. 5501 (396 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego p. Szaboniniego przedsiębiorcę generalnego budowy kolei, dawniej u p. Fritca Müllera w Munkacs na Węgrzech zamieszkałego że wskutek pozwu przeciw niemu przez Jędrzeja Salawęz Droginę pod dniem 11 sierpnia 1885 l. 5377 pto 127 złr. 53 ct. aw. wytoczonego, ustanowiono dla niego kuratorem p. Br. Rogalskiego ek. Notaryusza w Dobczycach i temuż pozew ten do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 8 marca 1887 zadekretowany doręczono.

Wzywa się zatem tegoż pozwanego aby temuż kuratowi środki do obrony jego w sporze tym dostarczył lub innego dla siebie pełnomocnika obrawszy, o tem tut. sądowi przed powyższym terminem doniósł ile że w razie przeciwnym skutki szkodliwe z tem połączone sam sobie tylko przypisywać by musiał.

C. k. sąd powiatowy Dobczyce, dnia 2 listopada 1886.

L. 54615 (401 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomem czyni że tusądowa uchwała z 27 listopada 1886 l. 54615 maza leżąca Sendera Laub, Srula czyli Izraela Abrahamowa, Chanie czyli Hand Laub, i masa spadkowa Jakóba Laub ze właścicieli 1/7 i 1/3 części względnie schedy realności pod l. 518 3/4 we Lwowie zaintabulowani zostali, i że w stanie biernym tejeż części realności zaintabulowane zostało prawo zastawu dla kwo-

ty 11 złr. 55 ct. wraz z kosztami 11 zł. 01 ct. wa. na rzecz ek. notaryusza dr. Blumenfelda.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ustanawiamy adwokata dr. Bliżińskiego z substytucją adwokata dr. Srokowskiego.

Lwów, 17 listopada 1886.

L. 7059 (390 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Adolfa i Józefa Eisenbergów a wrazie tychże śmierci ich nieznanych spadkobierców iż, z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 14 grudnia 1886 l. 7059 pozwu przez Juliusza i Karolinę małżonków de Bettao unieważnienie dokumentów kompromisarskich z daty Brzeżany 27 października 1871 na 1750 złr. zdziałanych i wykreślenie tej na rzecz spadkobierców Emanuela Eisenberg zaintabulowanej sumy ze stanu biernego realności l. 12 1/2 w Brzeżanach i sum 2000 złr. z 2000 złr. na tej realności intabulowanych celem zastępowania ich względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sperze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Madeyski z dodaniem mu zastępcą adw. dr. Holzera ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obroncze podali, gdyż w przeciwnym razie wynikiłe złe skutki sobie sami przypisać będą musieli.

Brzeżany 18 grudnia 1886.

L. 30471 (975 3-3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie ustanawia w sprawie tabularnej, dotyczącej ciał hipotecznego l. 447 gm. Wierzechostawiec, dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Bartnika, celem doręczenia temuż ts. rezolucyi z dnia 28 września 1886 l. 22799 kuratorem Jana Bryla z Wierzechostawiec.

Tarnów, 29 grudnia 1886.

L. 1448 [1213 2-3]

Dodatkowo do edyktu c. k. Izby notaryalnej we Lwowie z dnia 19 kwietnia 1884 l. 324 w numerach 107, 108 i 109 z roku 1884 urzędowej „Gazety Lwowskiej“ zamieszczonego, którym interesowane strony do zgłoszenia pretensyi do kaucyi służbowej sp. Wincentego Kniaziołuckiego, ek. notaryusza w Rohatynie, wezwane zostały wzywa się niniejszym edyktem tych wszystkich, którzyby z urzędowania sp. Wincentego Kniaziołuckiego, jako byłego ek. notaryusza w Husiatynie i Kopeczyńcach i komisarza sądowego tamże, w myśl §. 25 al. 1 ustawy notaryalnej z mocy ustawowego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyi z kaucyi jego żądali, by dotyczące pretensye w przeciągu sześciu miesięcy od dn. trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszej ek. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia zezwolenia na dewiukulację powyższej kaucyi i wydanie takowej spadkobiercom sp. Wincentego Kniaziołuckiego, udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 12 lutego 1886.

L. 54830 54831 [925 2-3]

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że 24 lipca 1886 zmarła we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Elżbieta Wohlfeilówna. Gdy nie jest sądowi wiadomem czyli i komu właściwie przysłużyła prawo dziedziczenia po tejeż zmarłej do której spadku zgłosili się dotąd bez bliższego jednak wykazania swego tytułu dziedziczenia następujące osoby: Albina Pawlikowska, Marya Boborowa, Władysław Szaraz, Józef Szaraz i Aleksandra Szaraz przeto wzywa się wszystkich tych którzyby do tego spadku jakiegokolwiek prawo rościć sobie zamierzali by takowe w przeciągu jednego roku licząc od dnia powyżej umieszczonego w tutejszym sądzie krajowym zgłosili i przy wykazaniu tytułu dziedziczenia swe oświadczenie się do spadku tego wniosli ile że po daremnym upływie powyższego czasu postępowanie spadkowe z aktem tej spuścizny dla której p. Władysława Smolę dyrektora banku krajowego kuratorem się ustanawia przeprowadzonym i oświadczeniami i tytuł swój dziedziczenia wykazującymi spadkobiercami przyznanym zostanie zaś części spadku nie objęta względni, gdyby nikt swego tytułu dziedziczenia nie wykazał cała spuścizna skarhom państwa jako bezdziedziczna wydana zostanie.

Lwów, dnia 18 grudnia 1886.

L. 54099 (1217)

Zawiadamiam niniejszem wierzycieli masy rozbiorowej Eildi Nelken i Wilhelma Nelken że przedłożony przez zawiadowcę tej masy projekt repartycji ostatecznej mają-

tku owej masy krydalnej mogą przegłądać w biurze mojem lub też u zawiadowcy masy rozbiorowej i brać odpisy takowego, tudzież że zarzuty swe przeciw projektowi rozdziału majątku wnieść mogą ustnie lub pisemnie do komisarza konkursowego aż do dnia 7 marca 1887 a włącznie nareszcie iż w razie wniesieni w terminie owym zarzutów wyznaczam termin na dzień 14 marca 1887 o godz. 11 przed południem w biurze nr. 5 ek. sądu krajowego na którym terminie rozprawa nad zarzutami przeprowadzoną i repartycja ustaloną zostanie.

Lwów, 8 lutego 1887.
komisarz konkursowy

L. 443 (1251 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Skruchową aby w przeciągu roku wniósła deklarację do spadku po jej ojcu Tomaszu Piątku, przez głowę brata sp. Michała Piątkę, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie ze spadkobiercami deklarowanymi i ustanowionym dla niej kuratorem Walentym Lisakiem.

Tuchów, dnia 28 stycznia 1887.

L. 10315 (1060 1-3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Bulińskiego że przeciw niemu i spadkobiercom sp. Anny Bulińskiej wniósł Grzegorz i Konstancya Tomezykowie pozew de praes 15 czerwca 1886 l. 7908 o zapłacenie kwoty 45 złr. który do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 marca 1887 o godzinie 9 rano zadekretowany i kuratorowi p. Władysława Dolaisowi w Chrzanowie doręczony został.

Chrzanów, dnia 27 stycznia 1887.

L. 357 [907 2-3]

W sporze Hryńka Morykobyły przeciw Stefanowi i Annie Morykobyły pto 66 złr. z pn. ustanowiono dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratora ad actum w osobie dra Lityńskiego.

Wzywa się tedy Stefana i Annę Morykobyłów, a względnie ich spadkobierców aby się do kuratora zgłosili, temuż informacyi udzieliłi, lub też innego sobie zastępcę ustanowili, gdyż szkodę z zaniebdania sami sobie przypiszą.

Lwów, 19 stycznia 1887.

L. 5002 [927 2-3]

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Marcelę i Wincentę Osadów, że w skutek wniesionego przeciw nim przez Lwowską filię Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie pozwu wekslowego de praes 4 5002 lutego 1887 l. 5002 pto 3000 zł. nakaz zapłaty dnia 5 lutego 1887 do liczby wydanym i takowy ustanowionemu kuratorowi adwokatem dr. Rogalskiemu z substytucją adw. dra Rogalskiego doręczonym został.

Wzywa się więc Marcelę i Wincentę Osadów, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, ileż w razie przeciwnym skutki zaniebdania sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 5 lutego 1887.

L. 20947 [959 2-3]

C. k. sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Apolonie Wróblewską, że w sprawie Wawrzyńca Pieniądza przeciw niej o zapłacenie pozwem do l. 12777/86 zaskarżonej sumy 75 złr. wa. z pn. kuratorem adwokat dr. Lityński został zamianowany, że więc rzeczają jej jest dać potrzebnych informacyj temu p. kuratorowi lub innego zastępcę sądowi przedstawić gdyż inaczej szkodliwe z tą wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 31 grudnia 1886.

L. 2840 [1219 2-3]

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Władysław Janiszewski ek. notaryusz w Bolechowie w skutek przyzwolonego reskryptem ek. Ministerstwa sprawiedliwości z 24 listopada 1886 l. 19960 przebiesienia go na urząd ek. notaryusza w Brodach z dniem 24 lutego 1887 z urzędowania w Bolechowie ustępuje a dnia 26 lutego 1887 urzędowanie w Brodach obejmuje.

Lwów, dnia 8 lutego 1887.

L. 3556 [1220 2-3]

C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że Brazm Janicki dotychczasowy ek. notaryusz w Kamionce strumiłowej wyrokiem Senatu dyscyplinarnego ek. wyższego sądu krajowego z dnia 14 maja 1886 l. 8094 zatwierdzonym ze strony Senatu dyscyplinarnego ek. Najwyższego Trybunału wyrokiem z dnia 7 stycznia 1887 liczbą 7509 z urzędu c. k. notaryusza usunięty został.

Lwów, dnia 13 lutego 1887.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie.

Na mocy § 38 statutu, zapraszamy szanownych członków na 15 Walne zgrupowanie Towarzystwa zaliczkowego w Bobrze, stow. zarejstr. z nieogran. poręką, na dzień 6 marca 1887, na godzinę 3 po południu w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

- 1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1886.
2. Przedłożenie rachunków za rok 1886.
3. Wydanie dyrekcji absolutorium.
4. Podział zysku.
5. Wybór uzupełniający 4 członków Rady nadzorczej w miejsce występujących panów: Kazimierza Rudnickiego, Michała Zakalaka, ks. Ludwika Bożentowicza i Edwarda Czernego (§ 48 stat.)
6. Wybór komisji cenzorów (§ 68 stat.)
Wnioski członków.
Rachunki za rok 1886, leżą do przejrzewania w lokalu Towarzystwa.
Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Bobrze, stow. zarejstr. z nieogr. poręką.
Bobrka, 10 lutego 1887.
Jan Pollo sekretarz, Kazimierz Rudnicki prezes.

Obwieszczenie.

"VII zwyczajne ogólne zgrupowanie" Towarzystwa kredytowego miejskiego, stow. zarej. z nieograniczoną poręką w Lubaczowie, odbędzie się w myśl § 40 lit. A. statutu, we wtorek dnia 1 marca 1887, o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

- 1. Odczytanie protokołu VI ogólnego Zgrupowania z dnia 15 marca 1886.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1886.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1886.
4. Wniosek Rady nadzorczej względem rozdziału zysku za rok 1886.
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących (§ 24 statutu)
6. Wnioski członków.
7. Zmianę § 62 statutu co do wstępnego od członków.
Jeżeliby na to Zgrupowanie potrzebna ilość członków nie była, natenczas odbędzie się w myśl § 46 statutu, celem załatwienia punktu 7 dzisiejszego porządku dziennego, powtóre ogólne zgrupowanie, we środę dnia 9 marca 1887.

Rada nadzorcza.

Elezar Frankel przewodniczący, Oryasz Riss sekretarz.

L. 228. (1253 1-3)

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Samborze jest posada inżyniera drogowego do obsadzenia.

Płaca roczna na razie 500 zł, dodatek aktywalny 100 zł., za obowiązkowe jazdy w sprawach drogowych po 15 centów od kilometra, za inne po 3 zł. dziennie dyet i po 15 cent. od kilometra.

Posada ta nadana zostanie na jeden rok prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacja, jeżeli urzędnik wymogom służby odpowie.

Urzędnik stale zamianowany ma prawo do czterech pięcioleci po 50 zł. i prawo do emerytury, a ewentualnie do zaopatrzenia wdowy i sierót.

Wymaga się wieku od 24 do 40 lat, teoretycznego i praktycznego wykształcenia a szczególnie dowodów uzdolnienia do budowy dróg i mostów, znajomość języków krajowych i nieposzlakowanego życia

Kandydat ma się oświadczyć w podaniu, że poddaje się warunkom regulaminu służbowego.

Podania o tę posadę należy wnieść do Wydziału powiatowego w Samborze do 15 marca 1887.

Z Wydziału Rady powiatowej w Samborze, 12 lutego 1887 r.

ELIXIR COCA PA J. BAIN
jest jednym z najsilniejszych środków przyswajających wyszerpano siły po długich słabościach i niedożywieniach wszelkiego rodzaju. Toniczny i pożywny przyswaja szybko i cudownie funkcje słabych organizmów.
WINO COCA PA J. BAIN
jest specjalnie zastosowane dla kobiet i dzieci w leczeniu niedożywienia, trudności i maselnego, trawienia, anemii, etc.
BAIN Bracia i FOURNIER
w Parku, 43, ulica Amsterdamzka w głównych aptekach.

Jan Ihnatowicz

połec. wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam mianowicie:

- Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, iedów i t. p., flakonik -25
Apselina wyciąga plamy tłuste z materij jedwabnych kolorowych . . . -25
Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i Jugu, flakonik -25
Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały -30
Brazylina materye czarne wypłowie i poplamione urane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, polysk i sztywność pakiet . . . -43
Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb anilnowych, flakon -25
Javelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfiter i t. p., flakon -20
Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmieci, rosółu i kwasu flak. -35
Oksalina wywabia plamy z atramentu krwi i rdzy, flaszka -25
Ziemianek oczyszcza materye białe włł iane z brudu i kurzu pakiet . . -20
Mydelko żółciowe do wywabiania plam zastarzałych z materyj bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek -25
Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyj nie nie traci, pakiet -60
Nabyć można we LWOWIE w sklepach wlasnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Walewej. W KRAKOWIE Subiecnice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. (6997 22-0)

głasza się Szan. Publiczności sprzedaż wyrobów krajowych, nieianych, domowych, lnianych, po cenach najumiarkowanych, jak:

- Płótna cienkie koszulowe po zł. 24, 20, 18, 14.
Płótna grubsze koszulowe i na kalessony: po zł. 13-50, 13, 12, 11-80, 8-80.
Płótna bez szwu (prześcieradłowe) 150 ctm. szerokości po 24, i 24 1/2, zaś 165 ctm. szer. po 29
Dymy cienkie i grube po 14 i 13 zł.
Zegaltne cienkie i grube po 12 i 10 zł.
R. czuiki cienkie i grube po zł. 0-50, 7-50 i 6.
Kaźda sztuka tych płócien 3/4 metry długa.
Poleca także wszelką bieliznę stołową w całych sztukach lub na metry i tuziny, również chusteczki do nosa po 3 zł. tuzin.

Kaźde zamówienie wysyłają podpisani jak najszybciej.
Uprasza się o dokładny adres: Spółka.

Józef Gonet i Michał Wilusz, fabrykanci płócien Korczynna, koło Krosna. 717 3-4

Maryoceliskie Krople żoładkowe.
Środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żoładka.
Nierównany przy braku apetytu, słabości żoładka, cuchnym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolikach, katarach żoładkowych i zapaleniu, tworzeniu się piaku moczowego i kamyczkach w pęcherzu, przy zbytecznej produkcji slegny, żółtaczce, obniżeniu sił i wianitach, przy nieobudżonych z żoładka bólach głowy, kurczach lub natężeniach, przedzieleniu śluzki potrawnej i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wtrąbny i hemoroidalach. Cena flakonik wraz z przepisem 35 centów austr. Główny skład w aptekarza 619
Karola Brady
w Kromeryzu (Kremsier) na Morawie w Austrii. Do nabycia w wszystkich aptekach.
Ostrzeżenie! Prowadziwe krople żoładkowe maryoceliskie bywają częstokroć fałszowane i nasładowane. - W dowód prawdziwości tych kropli powinna kaźda butelka obwiniecia być w opakowanie czerwone, zaopatrzone powyżej oznaczonym znakiem ochronnym a przy kaźdej butelce znajdować się powinien przepis używania kropli, z wznianką, że drukowany jest w drukarni H. Guska w Kromeryzu (Kremsier.)

Masło niesolone, deserowe po 5 zł. kubenne doskonałe po 4 zł. 50 ct. rozsyła w pakach 5 kilogr. z opakowaniem i franco
Zarząd dóbr Nowosiolo pod Stryjem.

DLA GALICYI
SKŁAD GŁÓWNY SŁAWNEGO ŚRÓDKA
Dra DITMANN w MASTRICHT,
wraz z jego przyrządem do dawania sobie samemu lewatywy z kilkunastu kropel tegoż środka, sprawiających jednorazową solucję, znajduje się w
APTECE pod GWIAZDĄ
PIOTRA MIKOLASCHA we LWOWIE.
Cena środka w ilości na długi czas wystarczającej 1 zł. 30 ct.
Wstrzykaweczki po 75 ct.
Opakowanie obydwu i stempel 25 ct. 987 4-5
Lekarzom ustępstwo.

WAPIENNIKI
barona LUDWIKA GRAEVE
w Pustomytach.
Baron Ludwik Graeve objął w Pustomytach pod Glinną-Nawaryą odpowiedzialność przestrzeń gruntu, pod którym znajdują się znaczne pokłady kamienia wapiennego, a jak następnie rozbiór chemiczny przekonałi najlepszego rodzaju.
Już w jesieni rozpoczęła się budowa pieców w najnowszego i najkorzystniejszego systemu tak zwanych „nieustających“ (continuirlich), a które umozebnią najtańszą produkcję wapna palonego i wystarczą wszelkim możebnym żądaniom.
Dwa z tych pieców będą już w ruchu wśród wiosny. Gdy jednak budowy wszelkie rozpoczynają się znacznie wcześniej, potrzeba ta została uwzględniona i budują się obecnie piece tymczasowe prowizoryczne, które aż do puszczenia pieców wielkich „nieustających“ dostarczą na wszelkie żądania wapna tłustego i takiej samej dobroci, jak z pieców „nieustających“ i po również tanich cenach.
Wapno sprzedawać się będzie loco Lwów i na wszystkich stacyach kolejowych, nie tylko wypalane ale na żądanie i lasowane.
Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić o tem przedsiębiorstwie i polecić takowe łaskawym względem.
Z wysokim poważaniem
Juliusz Strzemczyk,
Dyrektor i pełnomocnik przedsiębiorstw barona Ludwika Graeve w Galicyi,
ulica Zygmuntowska l. 7 c.
1197 2 3

Obwieszczenie.
Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do § 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1886, tudzież ułożony preliminarz powiatowy na rok 1887, przez dni 14, to jest od 20 lutego do 6 marca r. b., w biurze podpisanego wydziału powiatowego, do przejrzewania przez opodatkowanych będą wyłożone.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Przemysł, dnia 15 lutego 1887.

Обвѣщеніе.
Оуправляючий Говѣтъ общества „Рогатинкѣ Народнаа Торговла въ Рогатинкѣ“, общество зарегистрированное съ ограниченою порѣкою, має честь запросити членѣ Н. П. Членѣвъ сего общества на Обще Собраніе за 1886 г., которе отбѣдсе са на дни 7 марта н. с. 1887 въ Рогатинкѣ въ домѣкъ подѣ Ч. 73 рынокѣ положѣномѣ. Початокъ о годинѣ 11 передѣ полуднемѣ.
Порядокъ дневный:
1. Справозданіе Говѣтъа оуправляючого зѣ чинностей за 1886 г.
2. Справозданіе Комитетѣа контрольного.
3. Предложєніе Говѣтъа оуправ. въ справѣкъ подѣклѣа чистого зиска и выплаты дивиденды.
4. Означєніе высоты марки презентційной для членѣвъ Говѣтъа оуправляючого.
5. Бывѣрѣ трѣхъ членѣвъ Говѣтъа оуправляючого.
6. Бывѣрѣ Контрольного Комитетѣа на 1887 г.
7. Бисєна членѣвъ.
Шко легитимация для членѣвъ савжитѣ книжочка оудкаова.
Рогатинкѣ дня 12 лютого (н. с.) 1887.
За Оуправляючий Говѣтъъ:
Янтоній Медвєцкій
предсѣдатель.
Колодиміръ Чировскій
членѣ Говѣтъа. 1222 2-3

Antoni Halski
Lwów, plac Halicki
poleca
„Halifax“ 1sza sorta po złr. 2.50
„ 2ga „ „ 2.-
„ polerowane „ „ 4.-
„ damskie z rowkami zwykłe „ 2.-
„ „ „ „ „ „ „ 3.50
„ systemu „Jackson“ „ 5.-
„Merkur“ „ 4.-
Całe żelazne z paskami na przodzie „ 1.50
1 para pasków tylnych „ 30
Mimo setki nowości polecam
Izwy „Halifax“ jako przez wszystkie towarzystwa Izwiarskie uznane za najpraktyczniejsze.
9009 20-20

W Izydorówce
(stacja kolei Stryj) jest do nabycia ogier kary bez odmiany 4-letni krwi orientalnej pół 16-tej miary. Bliższa wiadomość Zarząd Majątku Izydorówka, o. p. Żurawno. 1174 3-6

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład
wedolecznicy
we Lwowie (w Kisielcu)
otwarty przez całą zimę. 6985 42-7
Leśniczy samoistny
posiadaący kilka lat praktyki w górach i na równinie, obznajomiony z miernictwem i czystością przełożeniów obszarów dworskich, poszukuje umieszczenia. - Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Swiechowski w Szlachcińcach, poczta Tarnopol. 1103

Oesterreichisch-ungarische Bank.
Auf jede Aktie der Oesterreichisch-ungarischen Bank entfällt für das zweite Semester 1886 (15. Dividenden Coupon) eine Dividende von
Dreiundzwanzig Gulden 60 fr. österr. Währung, welche vom 4. Februar l. J. an bei den Hauptanstalten in Wien und Budapest, sowie bei sämtlichen Filialen der Oesterreichisch-ungarischen Bank ausbezahlt wird.
Wien, am 3. Februar 1887.
OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.
A. Moser Gouverneur. 881
Auspitz Generalrath. Leonhardt Generalsekretär.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunańska 1. 6.
 Telefon 1545.

poleca angielskie
Noże i widelce
 stołowe i desserowe, w róg lub drzewo oprawne.
NOZE i WIDELCE stołowe i desserowe
 z chińskiego srebra.

WAŁECZKI ELASTYCZNE
 do OKIEN i DRZWI najpewniejszy i najtańszy środek ochrony się od przeciągów
kit do okien

poleca:

Józef Hanke

skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem” Rynek 38 we własnym domu i. Telefonu 173.

7078 19-0



Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż nasza c. k. uprzyw.
FABRYKA PŁÓCIEN I BIELIZNY STOŁOWEJ

w Schönberg na Morawii,

jeden z największych i najlepiej urządzonych zakładów fabrycznych tego rodzaju w Austrii, założona
 w roku 1817, otworzyła

we Lwowie przy placu Maryackim 8.

w kamienicy księcia Ponińskiego

Skład własnych wyrobów

i sprzedaje takowe **po stałych cenach fabrycznych** wedle własnego cennika
hurtem i częściowo.

Donosząc o tem, polecamy nasz nowo otworzony Skład łaskawej uwadze Szanownej P. T. Publiczności, w tem przekonaniu, że dobrocią towaru, najobfitszym wyborem, jakoteż bardzo przystępnymi cenami zdołamy zadowolić nawet jawybr dnijsze w tym kierunku wymagania. Zastępstwo powierzyliśmy firmie handlowej K. & J. Schayer we Lwowie (Dysponent p. Antoni Gudien s).

Z poważaniem

ED. OBERLEITHNERA SYNOWIE.

1285

VAN HOUTENA
CZYSTY KAKAO

uznane jest ogólnie 956 4-30

jako najsmaczniejsze i najlepsze kakao

Pod względem swej wielkiej wydatności jest VAN HOUTENA CZYSTY KAKAO, jakkolwiek na oko droższe, jednak tańsze, niż inne podobne wyroby; a filiżanka VAN HOUTENA CZYSTEGO KAKAO nie kosztuje więcej, niż filiżanka herbaty lub kawy; ponieważ jednak jest napojem szczególniej pożywnym i łatwo strawnym, przeto rzeczywiście kosztuje znacznie mniej.

Do nabycia w **większych** aptekach, drogeriach, handlach łakoci, towarów kolonialnych i enkierniach, w puszkach blaszanych po 1/2, 1/4 i 1/8 kilo netto towaru.

Miejsca sprzedaży we Lwowie: BALZABAN Karol, handel korzenny, ulica Halicka 1. 22. — Hübler Aljzy, drożysta, zlicz Karola Ludwika 1. 13. (dawniej cukiernia Rotlender). — F. W. KRÓLIKOWSKI, handel korzenny, plac Maryacki 1. 7. — MARKIEWICZ Stanisław, handel korzenny, Rynek 1. 42. — NARODNA TORCZOWLA z wszystkimi filjami, ul. Ormiańska 1. 1. S. WOJCIECHOWSKI, handel korzenny, ulica Chorążczyzna 1. 6.

Ustawa

o pospolitem ruszeniu,

wyszła już

nakładem **Księgarni Polskiej**

L. K. Bartoszewiczowej

we Lwowie, 11 1 4-15

cena 40 ct., z przesyłką pocztową 45 ct.

Biuro wywiadowcze i ogłoszeń

J. Polińskiego

we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 5 poleca
 oficyalistów, nauczycieli i wszelką służbę.

793 8-3

Gruntownie, szybko, bez przerwy, utrzymać i pod najcięższymi dyktandami, iacy wedle metody wypracowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyto młodości, osłabienia siły męskiej, zakazanie i szkodliwe upływy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specjalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej lic. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południem, a od 2 do 5 po południu. Zamieszkałym udziela składową radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyjony. (8112 28-32)

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

TAMAR

ZATWARDZENIU

INDIEN

GRILLON

i słabościom które mu towarzyszą jako to:
 KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU,
 DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i t. d.

Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej. — bierze się nie zmieniając w niczem ani przywykłych ani zatrudnionych codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Sprzedaje się we wszystkich składach materiałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
 i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów
 i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder

ryżowy specjalnie

PRZYGOISZANY Z BIZMUTEM

Przez **CH^o FAY**, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniformsanstalt

Maurycyego Tiller'a & Co.



„zur Kriegsmedaille“

c. k. dostawcy nadwornego

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22.